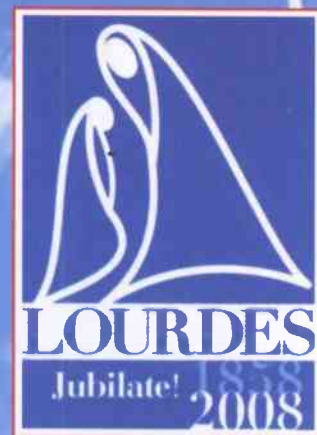


GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 43/2007 (2254) Rok XLIX 9.12.2007



*Lourdes to źródło, gdzie
sumienie człowieka
odnawia się*

(Jan Paweł II)

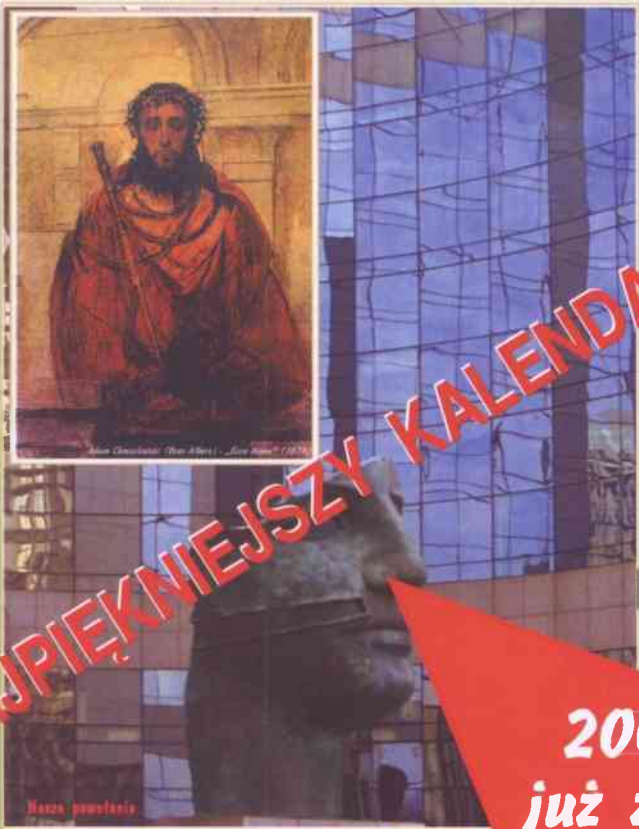
TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

foto: A. Glowaczewska

**„Oto Człowiek, oto ludzie”
Kalendarz na 2008 r. z... powołaniami**

- Daty świąt, - Daty imienin
- Daty wakacji...
po polsku i po francusku

Kalendarz Głosu Katolickiego **2008** Calendrier de la Voix Catholique
Oto Człowiek, oto ludzie Voici l'Homme, voici les hommes



WACCZA POWSTAŁA
MAROLINA Tel. 01 40 15 09 09
BEZ WYKŁADZU
801 65 48 41
WSPÓLNOŚĆ PO POLSKU
Dzielnia Liturgia Francuska
francopol
SwissLife

grzesień 2008



grzesień 2008						
poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

grzesień 2008



grzesień 2008						
poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

październik 2008



październik 2008						
poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

październik 2008



październik 2008						
poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

**2008 rok
już zapasem
- zamów zaraz
Kalendarz
GK !**

listopad 2008



listopad 2008						
poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

listopad 2008



listopad 2008						
poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

listopad 2008



listopad 2008						
poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

listopad 2008



listopad 2008						
poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

grudzień 2008



grudzień 2008						
poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

grudzień 2008



grudzień 2008						
poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

grudzień 2008



grudzień 2008						
poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

grudzień 2008



grudzień 2008						
poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

**KALENDARZ GK TO NAJLEPSZY PREZENT
GWIAZDKOWY**

* Kupon zamówienia na str 18 * Kupon zamówienia na str 18 *

telegram z 13 grudnia



13 grudnia - symboliczna data. 13-go grudnia w Lizbonie nastąpi podpisanie Traktatu Reformującego naszą Unię Europejską. A nam „13 grudnia” wciąż pobrzmiwa 1981 rokiem i stanem wojennym. Tymczasem przez te ponad ćwierć wieku Polska przebyła niebotyczną drogę do wolności, do Europy, do niepodległości. Czy jesteśmy już jednak tak silnym i bezpiecznym państwem Unii, jak Niemcy czy Francja, by dzisiejszy „13 grudnia” nie wywoływał w nas lęków utraty suwerenności, by móc uwolnić się od... uzasadnionych obaw? (P.O.)

13 grudnia - symboliczna data. 13-go grudnia w Lizbonie nastąpi podpisanie Traktatu Reformującego naszą Unię Europejską. A nam „13 grudnia” wciąż pobrzmiwa 1981 rokiem i stanem wojennym. Tymczasem przez te ponad ćwierć wieku Polska przebyła niebotyczną drogę do wolności, do Europy, do niepodległości. Czy jesteśmy już jednak tak silnym i bezpiecznym państwem Unii, jak Niemcy czy Francja, by dzisiejszy „13 grudnia” nie wywoływał w nas lęków utraty suwerenności, by móc uwolnić się od... uzasadnionych obaw? (P.O.)

LOURDES WIELKI JUBILEUSZ

Ks. Jan Robakowski

Przypadające 8 grudnia Święto Niepokalanego Poczęcia ma tego roku, zwłaszcza w Lourdes, charakter wyjątkowo uroczysty. W tym dniu rozpoczynają się oficjalne obchody Wielkiego Jubileuszu 150-lecia Objawień Maryi w Grocie Massabielskiej i będą one trwały przez cały rok, aż do 8 grudnia 2008.

Przedsięwzięcia przygotowujące

W ramach przygotowawczych do Jubileuszu gruntownie odnowiono całe sanktuarium. Szczególnej renowacji została poddana bazylika Różańcowa. Całkowicie zostało odnowione nie tylko jej wnętrze z piętnastoma kaplicami różańcowymi, ale jeszcze bardziej jej strona zewnętrzna. Drewniane drzwi wejściowe zostały zastąpione spiżowymi, a w holdzie dla wielkiego pielgrzyma, Jana Pawła II, który jako jedyny papież aż dwukrotnie odwiedził Lourdes, cała przednia fasada bazyliki została pokryta przepiękną mozaiką przedstawiającą w sposób niezwykle wymowny pięć Tajemnic Światła, które on do Różańca świętego wprowadził.

Mozaika Tajemnic Światła to największa niespodzianka Roku Jubileuszowego. Dla wszystkich, którzy znają Sanktuarium w Lourdes, to całkowita zmiana zewnętrznego wyglądu bazyliki Różańcowej.

Wykonawcą mozaiki jest jezuita słoweński, słynny profesor i artysta, ks. Marko Rupnik. Znany przede wszystkim z wykonania mozaiki w papieskiej kaplicy Redemptoris Mater oraz obrazu Matki Bożej Stolicy Mądrości (fot. str.8).



fot. A. Glowacki

Ciąg dalszy na str.8

Z satyrycznej teki L.B.

- NOWY PRZEWODNICZĄCY
WYSTĄŁ JUŻ PODOBNO LIŚTY
DO ORGANIZACJI POLONIJ-
NYCH Z WEZWANIEM NA
PRZESŁUCHANIE...

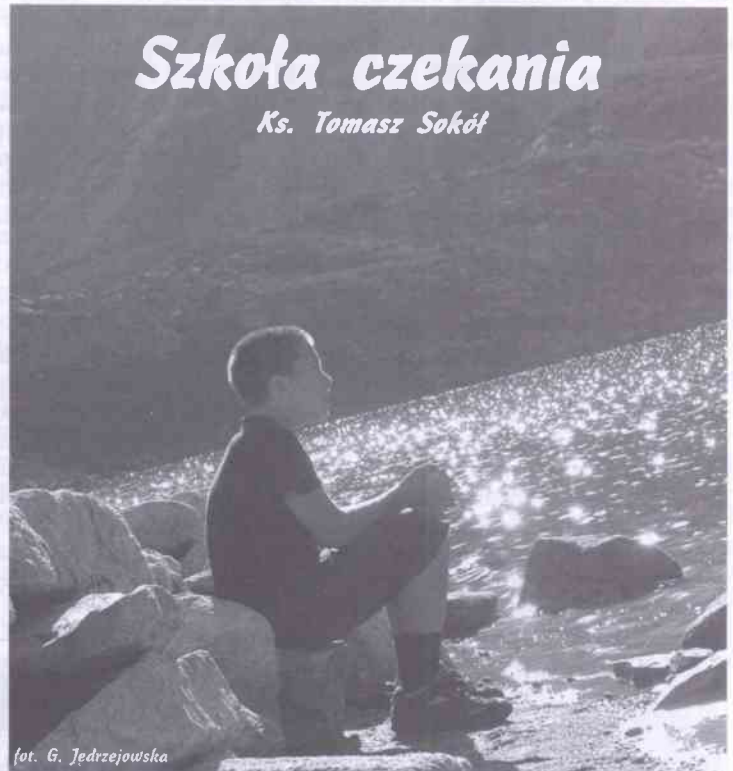


(rys. Leszek Biernacki)

[ZMIANY W KOMISJI ŁACZNOŚCI
Z POLAKAMI ZA GRANICĄ]

Szkota czekania

Ks. Tomasz Sokół



fot. G. Jędrzejowska

Kiedy byłem dzieckiem, bardzo często jeździłem z rodzicami w góry. Najchętniej podróżowaliśmy w Tatry. Jako młody chłopiec lubiłem, wraz z braćmi, w czasie górskich wędrówek po szlaku skracać sobie drogę, by szybciej zdobyć zaplanowany szczyt, który był celem wyprawy danego dnia.

Słyszeliśmy wtedy gromkie słowa rodziców, którzy domyślali się, że nas ciągle pociągała przygoda, choć nie zawsze była ona bezpieczna: w górach nie wolno chodzić na skróty - powtarzali. Opowiadali nam o skutkach takiego skracania sobie dróg, rozdeptane szlaki i górskie hale, wspominali o nieszczęśliwych wypadkach osób, które okazywały się lekkomyślne i nie trzymały się wyznaczonego szlaku.

Ciąg dalszy na str.11

PIELGRZYMKĄ DO ZIEMI ŚWIĘTEJ

Polska Misja Katolicka we Francji
organizuje w dniach 24 marca - 1 kwietnia 2008
PIELGRZYMKĘ DO ZIEMI ŚWIĘTEJ



fot.: Ziemia Święta - przed świtem

W czasie 9 dni odwiedzimy główne miejsca życia i działalności Pana Jezusa: Jerozolimę, Betlejem, Ein Karem, Betanię, Qumran, Morze Martwe, Jerycho, Nazareth, Kafarnaum, Górę Błogosławieństw, Jezioro Genezareth, Kanę Galilejską, Tabor, Hajfę, Cezareę Nadmorską.
Wyjazd: poniedz. wielkanocny; **Powrót:** wtorek po niedzieli białej.
Koszt: 1350 euro (przelot Paryż - Tel-Aviv - Paryż, transfery, wynajem autokarów, wstępy, trzy posiłki dziennie).

Przewodnik: Ks. prał. dr K. Gawron, wicerektor PMK we Francji. Zgłoszenia należy kierować do PMK we Francji do 31 grudnia 2007. Liczba uczestników ograniczona. Przy zgłoszeniu należy wpłacić 450 euro na konto PMK (Aumonerie Polonaise Rectorat - N°: 23 343 69 N Paris) z dopiskiem: *Pielgrzymka do Ziemi Świętej*. Bliższe informacje zostaną podane uczestnikom po zamknięciu listy.



LITURGIA SŁOWA

II NIEDZIELA ADWENTU ROK A

PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Wyrośnie różdżka z pnia Jessego, wypuści się Odrośl z jego korzenia. I spocznie na niej Duch Pana, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pana. Upodoba sobie w bojaźni Pana. Nie będzie sądził z pozorów ni wyrokował według pogłosek; raczej rozsądzi biednych sprawiedliwie i pokornym w kraju wyda słuszny wyrok. Różgą swoich ust uderzy gwałtownika, tchnieniem swoich warg uśmierci bezbożnego. Sprawiedliwość będzie mu pasem na biodrach, a wierność przepasaniem łądźwi. Wtedy wilk zamieszka wraz z barankiem, pantera z kozłębem razem leżeć będą, cielę i lew paść się będą razem i mały chłopiec będzie je poganiał. Krowa i niedźwiedzica przestawać będą przyjaźnie, młode ich razem będą legały. Lew też jak wół będzie jadł słomę. Niemowlę igrać będzie na norze kobry, dziecko włoży swą rękę do kryjówki żmii. Zła czynić nie będą ani zgubnie działać po całej świętej mej górze, bo kraj się napełni znajomością Pana na kształt wód, które przepelniają morze. Owego dnia to się stanie: Korzeń Jessego stać będzie na znak dla narodów. Do niego ludy przyjdą z modlitwą, i sławne będzie miejsce jego spoczynku.

DRUGIE CZYTANIE

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian

Bracia: To, co niegdyś zostało napisane, napisane zostało dla naszego pouczenia, abyśmy dzięki cierpliwości i pociesze, jaką niosą Pisma, podtrzymywali nadzieję. A Bóg, który daje cierpliwość i pociechę, niech sprawi, abyście wzorem Chrystusa te same uczucia żywili do siebie i zgodnie jednymi ustami wielbili Boga i Ojca Pana naszego Jezusa Chrystusa. Dlatego przyciągajcie siebie nawzajem, bo i Chrystus przyciągnął was ku chwale Boga. Mówię bowiem: Chrystus stał się sługą obrzezanych dla okazania wierności Boga i potwierdzenia przez to obietnic danych ojcom oraz po to, żeby poganie za okazane sobie miłosierdzie uwielbili Boga, jak napisano: „Dlatego oddawać Ci będę cześć między poganami i śpiewać imieniu Twojemu”.

Iz 11,1-10

Rz 15,4-9

EWANGELIA

Mt 3,1-12

Słowa Ewangelii według św. Mateusza

W owym czasie wystąpił Jan Chrzciciel i głosił na Pustyni Judzkiej te słowa: „Nawróćcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie”. Do niego to odnosi się słowo proroka Izajasza, gdy mówi: „Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostując ścieżki dla Niego”. Sam zaś Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a jego pokarmem była szarańcza i miód leśny. Wówczas ciągnęły do niego Jerozolima oraz cała Judea i cała okolica nad Jordanem. Przyjmowano od niego chrzest w rzece Jordanie, wyznając przy tym swe grzechy. A gdy wdział, że przychodzi do chrztu wielu spośród faryzeuszów i saduceuszów, mówił im: „Plemię żmijowe, kto wam pokazał, jak uciec przed nadchodzącym gniewem? Wydajcie więc godny owoc nawrócenia, a nie myślcie, że możecie sobie mówić: «Abrahama mamy za ojca», bo powiadam wam, że z tych kamieni może Bóg wzbuździ dzieci Abrahamowi. Już sikiera do korzenia drzew jest przyłożona. Każde więc drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie wycięte i w ogień wrzucone. Ja was chrzczę wodą dla nawrócenia; lecz Ten, który idzie za mną, mocniejszy jest ode mnie; ja nie jestem godzien nosić Mu sandałów. On was chrzczyć będzie Duchem Świętym i ogniem. Ma On wiejadło w rękę i oczyści swój omlot: pszenicę zbierze do spichrza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym”.



ODCZUWAĆ POTRZEBĘ NAWRÓCENIA

Zapalając dzisiaj kolejną świecę adwentową, widzimy w jej blasku Jana Chrzciciela, który, jak dawni prorocy z przenikającym wzrokiem i surowym wyrazem twarzy, napomina i grozi swoim słuchaczom.

Biada współczesnemu kaznodziei Bośmielającemu się gromić swoich słuchaczy. Dlatego dzisiejsze kazania są tak często ugrzecznione i ładnie uczesane, ale to nie zmienia stanu rzeczy. Sam Bóg nas upomina, właśnie takiego Boga obwieszcza nam Jan Chrzciciel: „Każde więc drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie wycięte i w ogień wrzucone... i oczyści swój omlot: pszenicę zbierze do spichlerza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym”. Tak, są to groźby skierowane także do nas, ale są i prośby: „Nawróćcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie” - czytamy w Ewangelii. Co winno oznaczać owo nawrócenie się?

Czy możemy wyobrazić sobie takie zdarzenie? Młody człowiek wyznaje księdzu: „Jutro mam być ojcem chrzestnym, więc muszę mieć kartkę od spowiedzi.” Ksiądz poprawia nieco prośbę młodego człowieka: „Raczej musisz się wyspowiadać?”. Człowiek zatem prosi kapłana o spowiedź. „Słucham Cię, synu” - mówi kapłan, siadając w konfesjonale.

„Popeliłem wiele grzechów, no i kradnę”. Ksiądz wtedy pyta: „Co kradniesz najczęściej?” Chłopiec odpowiada: „Kradnę tylko samochody”. Ksiądz pyta dalej: „Chłopcze, jak to rozumieć?” On odpowiada: „Ojczu, to mój zawód, z tego żyję”. Ksiądz mówi: „Synu trzeba to zmienić, poprawić swoje życie, wrócić na dobrą drogę. Wiesz, ile krzywdy ludziom wyrządziłeś? Trzeba tego żałować? Czy chcesz to naprawdę zmienić?” Chłopiec odpowiada: „Ojczu, to moja praca, ciężka praca. Po tamtej stronie policja, celnicy, firmy ubezpieczeniowe i ochroniarskie, duża konkurencja. Oni mają przewagę, myślę, że jestem uczciwy, nie mam czego żałować. Proszę wierzyć, nie dużo czasu mija i mają jeszcze lepsze samochody.”

Przebył drogę do konfesjonatu, ale daleko mu było do nawrócenia. Jakże dziwna i niezrozumiała „uczciwość”? Ile dokumentów musiał sfałszować, ilu ludzi musiał oszukać, a z taką karteczką nie mógł sobie dać rady? Jest on trochę po-

dobny do faryzeuszów i saduceuszów stojących nad brzegiem Jordanu. Po co oni tu przyszli? Nie chcą przyjąć chrztu, bo sądzą, że nie mają grzechu, nie mają czego żałować, a więc nie potrzebują nawrócenia, tak, jak ten zawodowy złodziej. Można nawet zapytać: jaką nazwę nadałby swojej profesji, bo uczciwie powiedział, że kradnie?

Każdy z nas winien odczuwać potrzebę nawrócenia. Każdy z nas powinien odczuwać potrzebę wyznania swoich grzechów przed Bogiem. To właśnie wtedy, gdy je wyznajemy z żalem i skruchą, Jezus Miłosierny wybacza nam popełnione grzechy. W ten właśnie sposób Chrystus chce leczyć nasze rany i bliźni zadane w życiowej walce ze złem. Do s. Faustyny powiedział: „Ze wszystkich Ran Moich, jak ze strumieni, płynie miłosierdzie dla dusz, ale Rana Serca Mego jest źródłem niezgłębionego miłosierdzia, z tego źródła tryskają wszelkie łaski dla dusz. Pała Mnie płomienie miłości, pragnę je przelać na dusze ludzkie. Mów światu o Moim miłosierdziu”. A w innym miejscu mówi: „Jeżeli nie uwielbią miłosierdzia Mojego, zginą na wieki. Pisz i mów duszom o tym wielkim miłosierdziu, bo blisko jest straszliwy dzień Mojej sprawiedliwości”. Prośba to, czy groźba?

Ks. Marian M. Paramuszczak



ADWENTOWE REFLEKSJE 2007

RADOŚĆ NAWRÓCENIA

Ks. Maciej Warowny

Przypominam sobie jednego z moich kolegów, który intensywnie ćwiczył na siłowni. Opowiadał, że zawsze ćwiczył aż do fizycznego bólu mięśni. Wtedy dopiero był zadowolony, bo ból oznaczał, że jest rozwój, że mięśnie się rozbudowują, rośnie ich siła. Osobiście nigdy na siłownię nie chodziłem, ale ten przykład utwierdza mnie w przekonaniu, że, mając stosowną motywację, człowiek jest zdolny podejmować wielki trud, „aż do bólu”. I - paradoksalnie - sprawia mu to radość.



W czasach, w których tak często podważany jest sens poświęcania się dla innych i promowany jest konsumpcyjno-egoistyczny model życia, którego celem jest unikanie nadmiernych wysiłków, nieustannie możemy spotkać ludzi, którzy „ćwiczą aż do bólu”, a ból ten daje im zadowolenie. Na zakończenie rozważania o radości oczekiwania, napisałem, że oczekiwanie musi być wypełnione przygotowaniem. Ten, kto kocha, nie może nie chcieć dobrze się przygotować na spotkanie z osobą kochaną. A jak powinno wyglądać przygotowanie na spotkanie z Chrystusem? Jan Chrzciciel, „adwentowy prorok”, nie pozostawia wątpliwości. Istotą przygotowania na spotkanie z Jezusem jest NAWRÓCENIE. Jednak paradoks tego apelu polega na tym, że kiedy słyszymy skierowane do nas wezwanie: „Nawróć się!”, raczej nie jesteśmy radośni. O wiele częściej stajemy się smutni, czasami denerwujemy się (lub wręcz obrażamy) na tych, którzy kierują do nas takie słowa. A przecież zupełnie niesłusznie. Nawrócenie bowiem, to właśnie trud przynoszący „ból, który cieszy”, bo świadczy o rozwoju, pozwala wzrastać.

Każde wezwanie do przemiany życia jest bolesne. To fakt. W Biblii do opisanego nawrócenia zasadniczo używane są dwa czasowniki, które oznaczają: „zmienić kierunek marszu” lub „przemienić sposób myślenia”. Przyjęcie takiego wezwania jest trudne, bo oznacza to, że dotychczasowy sposób postępowania i myślenia niósł w sobie pewne zło, które winno być usunięte. A przecież nikt z nas nie lubi, kiedy wytyka się mu błędy, podkreśla jego upadki. To boli. Przed przyznaniem się do błędów bronimy się zazwyczaj bardzo schematycznie, mówiąc, że przecież nie jesteśmy święci, że wszyscy mają ta-

kie problemy, że to chwila słabości, że inni gorzej postępują, etc. Czasami naszą obroną jest brutalny atak. A przecież ból nawrócenia rozwija, umacnia, zwiększa nasze siły, daje szansę czynienia większego dobra, uzdalnia do większej miłości. Naprawdę nie chcemy bardziej kochać? Mniej się denerwować? Nie nosić urazów w sercu? Przebaczyć i spokojnie zasypiać? Ten, komu zależy na rozwoju, cieszy się z bólu, który temu towarzyszy, bo wtedy jest pewien, że postępek jest autentyczny.

Adwent ma nauczyć nas radości z Nawrócenia, radości z rozwoju, który boli, ale jest jak najbardziej korzystny. Dla nas osobiście i dla innych. Myślę, że nieustannie trzeba podkreślać, że wezwanie do nawrócenia nie jest oskarżeniem, nie jest wyśmiewaniem się ze słabości, nie jest atakiem, ale jest momentem prawdy o nas i przyjęciem przebaczenia za popełnione zło. Zawsze jest to moment osobistego spotkania z Bogiem. Katecheza zapisana w Dziejach Apostolskich jest czytelnym apelem: „Nawróćcie się - powiedział do nich Piotr - i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego.” (Dz. 2,38). Święty Paweł dodatkowo wyjaśnia: „Owoce zaś Ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie”, (Ga 5,22-23).

Chyba warto podejmować trud nawrócenia, widząc przewidziane jego owoce. Święty Łukasz (19,1-10) pięknie ukazuje nawrócenie jako wysiłek spotkania z Jezusem. W wydarzeniu z Jerycha Chrystus i Zacheusz są ukazani w ruchu. Każdy z nich przebywa pewną drogę, podejmuje pewien trud. Zacheusz pragnie dowiedzieć się, kim jest Jezus, więc wchodzi na drzewo, oczekuje. Przełamuje barierę ograniczeń fizycznych (niewielki wzrost), barierę opinii innych (będą z niego szydzić) i znajduje sposób, aby tłum nie przeszkodził mu zobaczyć Pana. A Jezus przychodzi tam, gdzie jest oczekiwany i chce być przyjętym w gościnę w domu celnika. Owocem tego spotkania jest prawdziwa radość grzesznika, który dostępuje zbawienia.

Czytając ostatni akapit, oczywistym się staje, że radość spotkania będzie tematem następnego rozważania.



życie Kościoła

Nowy Jork

□ Benedykt XVI w kwietniu 2008 r. odwiedzi Stany Zjednoczone. Ojciec św. przybędzie do Waszyngtonu i Nowego Jorku - ogłosili przedstawiciele Konferencji Biskupów Stanów Zjednoczonych. W czasie pięciodniowego (15-20 kwietnia) pobytu w USA papież m.in. spotka się z prezydentem Georgem W. Bushem, będzie przemawiać na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ i odwiedzi miejsce upamiętniające ofiary zamachu terrorystycznego w World Trade Centre z 11 września 2001 r.

Oświęcim

□ W 63. rocznicę zakończenia II wojny światowej, 8 maja 2008 r., do Oświęcimia dojedzie specjalny „Pociąg Pamięci”, który wyruszył ze stacji kolejowej we Frankfurcie. W ciągu sześciu miesięcy wystawa - umieszczona w wagonach pociągu - odwiedzi ponad 30 miast znajdujących się na trasie między niemieckim miastem, a stacją docelową - byłym obozem zagłady Auschwitz-Birkenau. „Pociąg Pamięci” to w rzeczywistości lokomotywa parowa z 1921 r. oraz cztery wagony, w których zobaczyć można wystawę gromadzącą dokumenty na temat ludobójstwa i poświęconą reakcjom na popełnione zbrodnie. Zobaczyć również można kolejowe listy przewozowe, ustawy oraz oficjalne dokumenty, mówiące o roli kolei w transportowaniu na śmierć dzieci z całej Europy.

Częstochowa

□ Wyniki badań Kościelnej Komisji Historycznej, Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz tekst listu na Niedzielę Świętej Rodziny były głównymi tematami 342. zebrania plenarnego Konferencji Episkopatu Polski. Episkopat Polski pozytywnie ocenia wysiłki instytucjonalnego zabezpieczania procesu jednoczenia Europy przez tworzenie prawa odwołującego się zwłaszcza do tych wartości, które mają genezę chrześcijańską - napisali biskupi w Komunikacie z Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski.

□ O zwiększeniu bezpieczeństwa pracy i lepsze jutro dla polskiego górnictwa modliło się na Jasnej Górze ok. 4 tys. przedstawicieli różnych kopalni, zakładów górniczych i energetycznych. Rok po tragedii w Halembie, a także w związku z wypadkiem na Ukrainie, górnicy prosili o pokój wieczny dla tych, którzy odeszli na „wieczną szychę”. Podczas Mszy św. bp Zawitkowski z Łowicza podkreślił, że górnicy są jedną z ostatnich grup społecznych w Polsce, które są ostoją wiary w rodzinach. Apelowal, by wobec odejścia dzisiejszego świata od Boga, solidarnie stanąć przy Chrystusie.



z kraju

□ Premier Tusk wygłosił w Sejmie exposé. Trwało ono ponad 3 godziny. Premier zapowiedział wzrost płac, zmniejszenie podatków i deficytu budżetowego oraz bezrobocia. Ma być też kontynuowana walka z korupcją. Z konkretów wynika, że nowy rząd nie podpisze jednak Karty Praw Podstawowych, w 2008 r. wycofa wojska z Iraku, a w 2009 wprowadzi armię zawodową.

□ Były premier Jarosław Kaczyński nazwał program rządu PPR-em, czyli pacyfikacją, petyfikacją i restauracją.

□ Za przyjęciem *expose* i nowego rządu głosowało 238 postów (PO i PSL), przeciw było 204, a 2 wstrzymało się.

□ W Sejmie trwa spór o Macierewicza. Najpierw PO zgodziła się na 4 członków komisji sejmowej ds. służb specjalnych (po jednym dla każdej partii), ale na wieść, że będzie to Macierewicz, wróciła do wersji 5-osobowej. PiS znowu nie chce w takiej komisji miejsca.

□ Minister zdrowia, Ewa Kopacz, będzie refundowała z kasy państwa zapłodnienia *in vitro*. Posłanka Jaruga Nowacka z LiD stwierdziła, że „już nową minister kocha”.

□ Minister nauki i szkolnictwa wyższego, Kudrycka, zapowiedziała kontrolę Wyższej Szkoły Kultury Społecznej założonej przez o. Rydzyka. Redemptorysta uznał akcję za próbę odwetu i zaangażował o pisanie listów z protestami. Media przyjęły decyzję z aplauzem. Następnego dnia minister oznajmiła jednak, że żadnych skarg na tę szkołę nie ma i taka kontrola nie jest przewidziana.

□ Skoro przy o. Rydzyku jesteście, trzeba wspomnieć o prowokacji, jaką wobec niego próbowała przeprowadzić dziennikarka TVN, Małachowska, która zaczęła podróżującego z posłanką Urszulą Krupą dyrektora Radia Maryja. Kiedy nie reagował posunęła się do wulgaryzmów. W końcu dziennikarkę uspokoiła załoga samolotu Lufthansy.

□ W MSZ na 800 dyplomatów z licencjami połowa to nadal absolwenci moskiewskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych z lat 70 i 80. Nowy minister, Sikorski, przerwał wymianę kadr i postawił na „fachowców” oraz brak dyskryminacji absolwentów tej uczelni. Premia dla karierowiczów PRL.

□ Pełnomocnik rządu ds. korupcji, Pitera, zapowiada badania funkcjonariuszy CBA na wariografie i ponowną rekrutację do tej służby.

□ W MEN trwa usuwanie śladów po Gierzychu. Mundurki mogą zostać, ale będzie to decyzja szkół. Wg ankiety „Życia Warszawy” w stolicy stroje znikną. Przy okazji wizyty w MEN, informacja dla nauczycieli. Minister Hall poinformowała, że podwyżki w tym roku wyniosą 3,3%. Tusk w *expose* mówił o 10% i podobno szuka jeszcze środków.

□ Do MEN zgłosił się czołowy gej III RP, Biedroń, który napisał „Tęczowy elementarz” i teraz chce, by ministerstwo zaakceptowało książkę jako lekturę uzupełniającą dla liceów. Książka traktuje o obecności homoseksualistów w szkole.

□ Rozłam w Samoobronie. Lepper niedługo zostanie sam. Grupa działaczy, w tym Hojarska i Filipek, założyła konkurencyjną Partię Regionów.

□ Premier Tusk usunął z fotela prezesa ZUS, Pawła Wypycha, który piastował tę funkcję od czerwca.

□ W PiS wiadomo już, że na zjeździe tej partii nie pojawią się byli wiceprezysi: Ujazdowski, Zalewski i Dorn.

□ Swoją krajową konferencję miał SLD. Ciekawostką jest, że wystąpienie Olejniczaka nie zostało skwitowane oklaskami. Szefer partii mówił, że jeśli PO chce Irlandii, to lewica - Szwecji. Może lepiej, „żeby Polska była Polską”?

□ Szefer sejmowej komisji ds. łączności z Polakami za granicą wybrano polityka lewicy, Marka Borowskiego.

□ Sawicka wpłaciła 300 tys. zł kaucji i pozostanie na wolności. Trochę wcześniej oddała też 50 tys. złapówki. Pieniądze na kaucję miał jej pożyczycyć... adwokat.

□ „Wprost” publikuje szczegóły współpracy b. MON, Dobrzańskiego (PSL), z SB. Z akt IPN wynika, że Dobrzański nie tylko chętnie donosił, ale też zachęcał SB do dodatkowych akcji.

□ Komisje kościelne badające sprawę współpracy duchownych z SB nie znalazły żadnego potwierdzenia w aktach IPN, że jakkolwiek biskup mógł być donosicielem. Komisje zakończyły prace, a do sprawy ewentualnie wrócą, jeśli pojawią się nowe dane. Wnioski mogą okazać się zbyt optymistyczne...

□ Samorządy nie chcą dekomunizować nazw ulic. Ich zdaniem jest to zbyt drogie i takiego pomysłu nie popierają mieszkańcy. Wcześniej lokalne władze do przywrócenia szacunku dla niepodległości usiłował zmusić PiS. Tak więc mamy dalej ulice Waltera, a nawet nieistniejącego „święta” 22 Lipca.

□ Rzecznik Praw Obywatelskich, Kochanowski, zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego przepisy, które wyznaczają różny wiek emerytalny dla kobiet (60 lat) i mężczyzn (65).

□ Tymczasem może by RPO zajął się wprowadzaniem Pesel 2. Elektroniczny system ewidencji ludności to już prawie pełny Orwell. Można się z niego dowiedzieć o każdym obywatelu informacji na temat zarobków, podatków, chorób, kar i mandatów, jakie płaci etc.

□ Poseł PO, Sycz, został oskarżony o kradzież 40 tys. zł ze szkolnego sklepiu liceum ukraińskiego. Sycz, który jest z pochodzenia Ukraińcem, miał być kandydatem PO na pełnomocnika rządu ds. kontaktów z Kijowem.

□ Leszek Miller zakłada Partię Lewica Polska, która „nie wstydy się PRL”. Kongres założycielski jeszcze w grudniu.

Nowy premier - stare obawy

Marian Miszalski

Trzygodzinne *exposé* nowego premiera, Donalda Tuska, przypominało żywo wystąpienia PZPR-owskich sekretarzy z czasów PRL, tak stylem, jak treścią. Styl polegał na odcinaniu się od „poprzedniej ekipy” i przypisywaniu jej nawet błędów niezawinionych, w czym zresztą Platforma Obywatelska wyspecjalizowała się już w kampanii wyborczej, więc pomówienia Tuska, zawarte w *exposé*, popelnione były, rzecz można, z nawyku i rozpędu...

Co do treści, trzygodzinne wystąpienie nowego premiera porównać można do monotonnego koncertu życzeń, coraz nudniejszego z minuty na minutę, obiecującego każdemu coś miłego: przedsiębiorcom, pracownikom najemnym, rolnikom, nauczycielom, lekarzom i pielęgniarkom, niepełnosprawnym, emerytom, młodzieży, z nieodłącznymi „ludźmi kultury”. Zważywszy, że większość obietnic przybierała ogólnikowy charakter sformułowań typu: „musimy to i to”, „będziemy dążyć do”, „dołożymy starań żeby”, „będziemy podejmować działania w celu”, „uczynimy wszystko, żeby” „„należy”, „trzeba”, „uwazamy że” itd., można uznać to *exposé* za wystąpienie śladowo merytoryczne, czysto propagandowe, w stylu „wishfull thinking”. Nic też dziwnego, że pośród internetowych komentarzy „na gorąco” pojawiły się określenia: „mówi jak Fidel Castro” albo „tylko Babiuch



mówił dłużej”... Nie znaczy to, że *exposé* Tuska nie zawierało żadnych konkretów. Tusk uznać jednak musiał obiekcje rządu Kaczyńskiego, co do Karty Praw Podstawowych i jest to bodaj jedyny jaśniejszy punkt jego wystąpienia. Zapowiedział ostateczne wycofanie polskich wojsk z Iraku w roku 2008, co jednak - jak się wydaje - jest także pochodną wcześniejszych ustaleń polsko-amerykańskich, oraz - *novum* - wysłanie polskich wojsk do Czadu, co zapowiada uległość nowego rządu wobec Brukseli. Niejasne słowa odnoszące się do „tarczy obronnej” pozwalają sądzić, że w tej kwestii Tusk poczeka także na bliższe dyrektywy Brukseli, prawdopodobnie już po 13 grudnia, więc po oficjalnej rezygnacji z suwerenności, zawartej w tzw. Traktacie Re-

formującym. Wśród nielicznych konkre-
tów, zawartych w *exposé* Tuska, była też
zapowiedź „utworzenia boiska sportowego
w każdej gminie”, punkt przywodzący na
myśl ZSL-owskie „inicjatywy oddolne” z
czasów PRL-owskich oraz wprowadzenie
do urzędów jako obowiązkowego „języka
migowego” (co zresztą wynika ze zobowią-
zań unijnych). Niestety, pozostałe obietni-
ce miały już wspomniany charakter mgli-
stych, bliżej nieokreślonych w czasie i w
wysokości zapowiedzi „stałego obniżania
podatków”, „dążenia do podwyższania pen-
sji nauczycielom, lekarzom i pielęgniarkom
oraz - uwaga - administracji(!)”, nadto: „in-
tensyfikacji” przygotowań Polski do przy-
jęcia euro i „intensyfikacji wykorzystania
euro-pomocy”. Obiecując jednak liczne
podwyżki płac, Tusk nie wskazał żadnych
źródeł finansowania wszystkich tych kosz-
townych obietnic... W takiej samej logicz-
nej pustce osadzona była obietnica sprowa-
dzenia bezrobocia w Polsce, w roku 2012,
do poziomu średniej europejskiej.

Charakterystyczne, że w sprawie dekomu-
nizacji, lustracji i likwidowania agentural-
no-mafijnej spuścizny po „okrągłym stole”
i kolejnych rządach wywodzących się spod
tego stołu, nowy premier ani się zająknął...
No cóż: przecież wraz z Pawlakiem, obec-
nym wicepremierem, obalali razem rząd
Jana Olszewskiego w roku 1992, w gabi-
necie Wałęsy, pod czujnym okiem Wa-
chowskiego i PRL-owskich służb... W
zderzeniu z tymi fragmentami *exposé*, gdzie
Tusk czytał o potrzebie „większego zaufa-
nia władzy do obywateli”, można to ode-
brać jako przyzwolenie i tolerancję dla do-
tychczasowych oligarchów PRL-owskiej
proweniencji na kontynuację symbiozy z
niezłustrowaną władzą, symbiozy, której
dwuletni rząd Prawa i Sprawiedliwości
nie zdołały, niestety, położyć ostatecznego
kresu.

Po ogłoszonym *exposé* niemal 150 po-
słów zgłosiło zapytania do nowego premiera,
wskutek czego posiedzenie Sejmu przecią-
gnęło się na dzień następny. Tu dopiero
ujawniła się prawdziwa nędza nakreślone-
go przez Tuska programu, czy może raczej:
odsonił się jego płytki, propagandowy cha-
rakter. Posłowie nie otrzymali wiarygod-
nej odpowiedzi, co do źródeł finansowania
zapowiadanych podwyżek płac, metody
zapowiedzianego obniżenia bezrobocia, ani
zmniejszenia deficytu budżetowego. Nie
brakowało kompromitujących Tuska wpa-
dek: pośród ważnych zadań swego rządu
zapowiedział z przytupem systematyczną
kontrolę listy tzw. leków refundowanych,
gdy poseł Balicki przypomniał Tuskowi, że
kontrolę takie są już dokonywane od pół
roku, z inicjatywy rządu Jarosława Kaczyń-
skiego... Jeśli dodamy, że niektóre „cele no-
wego rządu”, anonsowane przez Tuska,
wynikają po prostu z przyjętych już przez
Polskę zobowiązań unijnych, pierwsze pu-
bliczne wystąpienie Tuska w roli premiera
było zupełnym zaprzeczeniem jego forso-
wanego hasła „większego zaufania obywa-
teli do władzy i władzy do obywateli”...

Dokończenie na str. 10



ze świata

□ Przedstawiciele 40 krajów zbierają się
w amerykańskim Annapolis na konferen-
cji dotyczącej pokoju na Bliskim Wschodzie.
Gospodarzem spotkania jest prezy-
dent G.W. Bush.

□ Przed wyborami w Rosji nasiliły się
działania władzy przeciw opozycji. Mili-
cja rozpętała demonstracje i dokonywała
aresztowań. Na 5 dni do aresztu trafił
m.in. Garri Kasparow. Faworytem wy-
borów jest Jedna Rosja Putina. 7% próg
wyborczy mogą jeszcze przekroczyć ko-
muści Ziuganowa, liberalni demokraci
Zyrinowskiego i lewicowo-populistycz-
na partia Sprawiedliwa Rosja. Na wybo-
rach zabraknie obserwatorów z OBWE,
których Rosja nie wpuściła.

□ Prezydent Ukrainy, Juszczenko, z oka-
zji Dnia Pamięci o Ofiarach Wielkiego
Głodu na Ukrainie zaapelował o uznanie
komunizmu za system zbrodniczy.

□ Wybory do europarlamentu w Rumu-
nii zakończyły się sukcesem opozycji.
Wygrała jej centrowa Partia Demokra-
tyczna (28,8%) przed postkomunistycz-
nymi socjaldemokratami (23,1%), Par-
tią Narodowo-Radykalną (13,45%), Li-
beralną Partią Demokratyczną (7,78%) i
Demokratycznym Związkiem Węgrów
(5,5%). Poniżej pięcioprocentowego pro-
gu znalazła się narodowa partia Wielkiej
Rumunii.

□ Wybory miały miejsce też w Chorwa-
cji. Nie wyłoniły one zwycięzcy. W 160-
osobowym parlamencie Chorwacka
Wspólnota Demokratyczna (HDZ) ma 66
posłów, socjaldemokraci - 55. Obydwie
partie prowadzą rozmowy z mniejszymi
ugrupowaniami na temat zawiązania ko-
alicji rządzącej.

□ Rozmowy „ostatniej szansy” w spra-
wie Kosowa toczą się w Austrii. Prezy-
dent Serbii, Boris Tadić, wyklucza jed-
nak możliwość uznania przez Belgrad nie-
podległości tej prowincji.

□ Prezydent Gruzji, Saakaszwili, poin-
formował, że razem ze styczniowymi wy-
borami prezydenckimi w tym kraju zo-
stanie zorganizowane referendum w spra-
wie wejścia Gruzji do NATO.

□ W Afganistanie, po serii nalotów lot-
niczych sił międzynarodowych, „wyeli-
minowano” 76 talibów.

□ Po wyborach w Australii krajowi grozi
koniec monarchii. Wybory wygrała
Partia Pracy, w której dominują republi-
kanie. Chcą oni rozpisania referendum w
sprawie dalszej zależności od brytyjskiej
królowej.

□ Trudna sytuacja panuje w Libanie.
Ustupający prezydent Lahud ogłosił stan
wyjątkowy i przekazał władzę armii. Z
decyzją tą nie pogodził się rząd.

□ Prezydent Francji, Sarkozy, złożył trzy-
dniową oficjalną wizytę w Chinach.

□ Śmierć dwóch złodziei w Villiers-le-
-Bel po zderzeniu z policyjnym radiowo-

zem stała się powodem zamieszek w pod-
paryskim Banlieue. 77 policjantów zo-
stało rannych.

□ Bułgaria ogłosiła, że jej armia jest już
w pełni zawodowa. Służbę opuściło ostat-
nie 2400 żołnierzy z poboru.

□ W Bułgarii wprowadzono też podatek
liniowy w wysokości 10%. W przypad-
ku podatku dochodowego, jest to najniż-
sza stawka w całej UE.

□ Ojciec św. Benedykt XVI wręczył na
konsystorz birety kardynalskie. Wśród
23 wyróżnionych duchownych znalazł się
też abp Stanisław Ryłko. Jest on ósmym
polskim kardynałem.

□ Wrocław przegrał w Paryżu batalię o
przyznanie praw do zorganizowania
Wystawy Światowej Expo. Wygrało ko-
rejskie miasto Yosu, przed marokań-
skim Tangerem. Wrocław otrzymał tyl-
ko 13 głosów na 140 państw biorących
udział w głosowaniu. Polska strona oskar-
ża Warszawę o brak poparcia politycz-
nego dla projektu (był tylko Wałęsa, a
marszałek Senatu, Borusewicz, dojechał
w ostatniej chwili) i oszustwa ze strony
konkurentów. W ostatnim momencie do
głosowania przystąpiło kilkadziesiąt
państw namówionych przez konkuren-
tów. Mówi się też, że Koreańscy i
Marokańczycy wręczali łapówki. Nasi
pod „okupacją” PiS się oduczyli?

□ Polscy rybacy protestowali w Brukseli
przeciw ograniczeniu dla nich kwot po-
łowu dorszy.

□ „Suddeutsche Zeitung” twierdzi, że
Bartoszewski niewiele zdziała w Niem-
czech dla poprawy wzajemnych stosun-
ków, bo od 2002 r. ciągle krytykuje pro-
jekt Centrum przeciw Wypędzeniom i
wywołuje tym nieufność polityków
CDU. Niedawno, już jako pełnomocnik
Tuska, nie został przyjęty w Berlinie
przez kanclerz Merkel.

□ W Moskwie w wieku 83 lat zmarł były
szef KGB Władimir Kriuczukow.

□ Dobre wieści nadeszły z Wenezueli.
Tamtejszy despota Chavez może przegrać
referendum w sprawie nowej konstytu-
cji. Dawała mu ona możliwość „dożywo-
cia” na fotelu prezydenckim. Wg nieza-
leżnego sondażu przeciw nowej konsty-
tucji jest 49% Wenezuelczyków, za 39%.

□ W Grecji miał miejsce ogólnokrajowy
strajk dziennikarzy. Grecy chyba o
tym nie wiedzą, bo nie miał ich kto po-
informować.

□ Koszt utrzymania jednego więźnia w
Szwecji wynosi równowartość 680 zł.
Czy dlatego model szwedzki tak bardzo
podoba się polskim postkomunistom?

□ Oczekujący w Niemczech na ekstre-
dycję do Polski pilski biznesmen Henryk
Stokłosa dokonał poważnych zmian wła-
snościowych w swoich firmach i przepi-
sał je na... synów.

□ Donald Tusk składa swoją pierwszą
wizytę zagraniczną na Litwie.

□ MON Bogdan Klich oznajmił, że do
Iraku wyjedzie jeszcze tylko jedna zmia-
na żołnierzy, którzy zajmą się likwidacją
misji.

Ciąg dalszy ze str. 3

LOURDES WIELKI JUBILEUSZ

Jan Paweł II, z okazji Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, ofiarował go profesorom i studentom wyższych uczelni, i od tej pory pielgrzymuje on po ośrodkach akademickich całego świata.



Z kolei najważniejszym przedsięwzięciem duchowym, przygotowującym pielgrzymów do owocnego przeżywania Jubileuszu Objawień, była trwająca cały rok, wielka i udana akcja zachęcająca do nawrócenia i pojednania się z Bogiem w sakramencie spowiedzi. Przebiegała ona pod hasłem „pozwólcie pojednać się z Bogiem”. Dawno Lourdes nie widziało takich kolejek wychodzących niejednokrotnie aż na zewnątrz Kaplicy pojednania. Do spowiedzi było tak dużo chętnych, że bp Jacques Perrier był zmuszony skierować apel o pomoc do wszystkich kapłanów znających język francuski i przebywających aktualnie z pielgrzymami w Lourdes.

Międzynarodowe spotkanie wolontariuszy

Od 6 do 8 grudnia odbywa się w Lourdes Druga Międzynarodowa Pielgrzymka Wolontariuszy pod hasłem „Wolontariusze w służbie innym”.



fot. A. Głowaczewska

To nie przypadek, że wolontariusze są pierwszą grupą przybywającą do Lourdes, a ich spotkanie uprzedza nawet oficjalne otwarcie Jubileuszu. Przecież to oni, przez

swe zaangażowanie, najlepiej ukazują misję Kościoła w służbie bliźnim. Wolontariusze przez wszystkie dni roku, jako lekarze, pielęgniarki, opiekunowie chorych, przewodnicy czy służba porządkowa, stanowią prawdziwą i żywą „infrastrukturę”, która zapewnia normalne funkcjonowanie Sanktuarium. Ta stutysięczna armia ludzi dobrej woli poświęca swój czas, aby innym ułatwić spotkanie z Bogiem przez Maryję.

Program otwarcia Jubileuszu

Bogato wypełnione nabożeństwami otwarcie Roku Jubileuszowego rozpoczyna się 7 grudnia. O godzinie 9 rano, z myślą przede wszystkim o tysiącach wolontariuszy już obecnych w Lourdes, w kościele św. Bernadety zostanie odprawiona uroczysta Msza święta, której celebracji będzie przewodniczył prefekt Papieskiej Rady Cor Unum, kard. Paul Joseph Cordes.

Tegoż dnia, w godzinach popołudniowych, nastąpi otwarcie wystawy „Maryja w Lourdes” na terenie Muzeum - Skarbcza przy Sanktuarium oraz wystawy „Maryja w Europie”, zorganizowanej z inicjatywy miasta, w zamku Chateau-Fort.

7 grudnia, wieczorem, sprzed kościoła parafialnego, do którego należała Bernadeta i na pamiątkę jej chrztu, wyrusza pierwsza jubileuszowa procesja maryjna w kierunku Sanktuarium, odmawiając w różnych językach różaniec przeplatany śpiewem. Procesja skończy się czuwaniem przed Świętym Niepokalanego Poczęcia w podziemnej bazylice Piusa X.

W samo Święto Niepokalanego Poczęcia, 8 grudnia 2007, w czasie międzynarodowej Mszy świętej w podziemnej bazylice Piusa X, specjalny wysłannik papieża Benedykta XVI, prefekt Kongregacji Ewangelizacji Narodów, kardynał Ivan Dias z Indii, oficjalnie otworzy obchody Jubileuszu 150-lecia Objawień Maryi w Grocie Massabielskiej.

Z kolei w niedzielę, 9 grudnia, uroczystej Mszy świętej w bazylice Różańcowej, transmitowanej przez France-Culture, będzie przewodniczył i kazanie wygłosi ordynariusz Tabes i Lourdes bp Jacques Perrier.

Ojciec święty będzie w Lourdes

Ojciec święty, Benedykt XVI, już oficjalnie potwierdził, że pragnie uczestniczyć w Jubileuszu Objawień w Lourdes, jednak na razie nie podał dokładnej daty swej pielgrzymki. Wykorzystując ten fakt, że nie znamy jeszcze dnia przyjazdu Papieża, ordynariusz Tarbes i Lourdes, bp Jacques Perrier, podkreślając, że każdy dzień jest jednakowo dobry dla uzyskania łask Jubileuszowych, mocno zachęca do odbycia indywidualnej lub zorganizowanej



pielgrzymki poza sezonem, kiedy w większym spokoju można przemyśleć swoje życie w świetle orędzia Maryi i skorzystać z łask, jakie daje to święte miejsce.

Śladami Bernadety po łaski jubileuszu

Dla uzyskania łask Wielkiego Jubileuszu zostały wyznaczone cztery miejsca związane z życiem świętej Bernadety.

Droga jubileuszowa rozpoczyna się w kościele parafialnym, w którym zachowała się chrzcielnica z czasów świętej Bernadety. Rozważamy o łasce chrztu świętego w życiu Bernadety i w naszym życiu. Łaska bycia chrześcijaninem, to jest wielki dar, jaki otrzymaliśmy od Pana Boga, ale jednocześnie wielkie zadanie. Trzeba żyć po chrześcijańsku, aby nie utracić otrzymanej łaski.

Drugim miejscem drogi jubileuszowej jest *le cachot*, loch więzienny, w którym znalazła się po bankructwie rodzina Soubirous. To miejsce w sposób szczególnie uczy nas, że w każdej sytuacji, nawet w najgorszym położeniu, najważniejsze jest zachowanie wierności Panu Bogu.

Trzecia trasa drogi jubileuszowej to pójście razem z Bernadetą na spotkanie z Maryją, obecną w sposób szczególny w Grocie. Rozpoczyna się ona przejściem przez specjalnie ozdobioną bramę św. Michała, na której znajduje się wezwanie Maryi (napisane też po polsku): „Przyjdźcie napić się ze źródła i obmyćcie się w nim”. W drodze do Groty idzie się przez esplanadę i plac przed bazyliką. Następnie przechodzimy pod arkadami ozdobionymi 7 scenami z Ewangelii, na których obecna jest Maryja. To przejście pod arkadami symbolizuje przejście przez Świętą Bramę Jubileuszu. Stąd udajemy się do Groty, gdzie, zgodnie z zaproszeniem, czeka na nas Niepokalana Matka Boża i nasza najlepsza Matka, Maryja.

Czwarta stacja drogi jubileuszowej, to kaplica w hospicjum, w której Bernadeta przyjęła Pierwszą Komunię Świętą. Naszym ostatecznym celem jest spotkanie z Jezusem. Dlatego Maryja, podobnie jak Kościół, przez swe nawoływanie do nawrócenia i uświęcenia, zwłaszcza poprzez sakrament spowiedzi, prowadzi nas do Jezusa. Zbawienie ludzi to najważniejsza misja Kościoła i w tej misji Maryja, przez swe macierzyńskie wstawiennictwo, nieustannie Kościół wspomaga.

Ks. Jan Robakowski

Afrykańskie Lourdes

Beata Zajączkowska

Zapomnij o ludobójstwie. Spróbuj spojrzeć na Rwandę przez pryzmat objawień maryjnych” - te słowa sły-
szę w lecącym do Kigali samolocie. Zastanawiam się,
czy jest to w ogóle możliwe? Myślę o tajemnicy zła, która
sprawiła, że w miejscu, gdzie niebo spotkało się z ziemią,
otworzyły się zarazem otchłanie piekła.

Rwanda jest najmniejszym krajem Afryki, a jednocześnie jed-
nym z dziesięciu najbiedniejszych państw świata. Zachwyca
górzystym krajobrazem. Porośnięte eukaliptusowymi lasami
szczyty przelęgają się w tafli jezior jak w lustrze. Mówi się, że
Bóg wychodzi na spacer po Rwandzie ze względu na jej piękno.
W nieustannej drodze są także jej mieszkańcy. Dzieci o świcie
wychodzą po wodę. Od źródła dzielą je nieraz kilometry. Nie-
siona w pojemnikach na głowie woda ciąży, gdy pokonując
stromo zbocza, wracają do domu. Dorosli z motykami, będący-
mi ich jedynym narzędziem pracy, wyruszają w pole. Kobiety
idą na targ. Pojedyncze osoby i całe grupy docierają też co-
dziennie do Kibeho. Pielgrzymują do Maryi pieszo. W skwarze
czy deszczu. Przychodzą jak do Matki.



„Żałujcie, żałujcie, żałujcie. Nawracajcie się, dopóki jest jesz-
cze czas” - wołała Maryja do nastolat-
tek z Kibeho. Objawiła się w sypialni
internatu. Alphonsina, Natalii i Marie-
-Claire chodziły do prowadzonej przez
zakonnice szkoły dla dziewcząt. 28 li-
stopada 1981 r. Alphonsina jako
pierwsza usłyszała głos: „Chodź za
mną”. Zobaczyła przed sobą niezwykłą
postać kobiecą. Na pytanie: „Kim je-
steś?” usłyszała odpowiedź: „Nyina Wa
Jambo” - Jestem Matką Słowa. Objawie-
nia trwały w ciągu następnych mie-
sięcy. Widząca była wysmiewana w
szkole. Dziewczęta nie przepuszczały
żadnej okazji żeby jej dokuczyć. Prym
wiodła szczególnie uszczypliwa Marie-
-Claire. I jak na ironię losu, to jej Ma-
ryja objawiała się jako trzeciej. Wcze-
śniej szczególnie orędzie o cierpieniu
przekazała Natalii. Do Kibeho zaczęły
ściągać tłumy. Jedni szukali taniej sen-
sacji, inni doznawali prawdziwej prze-
miany życia. 14 maja 1982 r. ordyna-
riusz diecezji Butare, Jean Baptiste
Gahamanyi, powołał komisję me-
dyczną oraz teologiczną, które miały
zbadać prawdziwość objawień. W 2001



r. Kościół uznał oficjalnie, że Maryja naprawdę objawiła się w
Kibeho.

Matka Słowa wzywała do nawrócenia. Zachęcała do szcze-
rej i pozbawionej obłudy modlitwy. Alarmowała, że świat
idzie ku zgniewu. W sierpniu 1982 r. dziewczęta zobaczyły, że
Maryja płacze. Ukazała im przerażające sceny: rzeki krwi, gru-
py mordujących się nawzajem ludzi, okryte krwią czaszki, ciała
rozrzucone po wzgórzach, bez grobów. To był dramatyczny
dzień. Czy ktoś na dobre przejął się tą wizją? Wszyscy przypo-
mnieli sobie o niej w 1994 r., kiedy w Rwandzie rozpoczęły się
rzezie. Paramilitarne bojówki Interahamwe, składające się głów-
nie z członków plemienia Hutu, rozpoczęły systematyczne mor-
dowanie ludności Tutsi. W parafialnym kościele w Kibeho scho-
roniły się kobiety, dzieci, starcy. Do tej pory zawsze świątynia
była miejscem azylu. Teraz stało się inaczej. Kiedy oprawcy nie
mogli wywarzyć drzwi, wybili cegły w ścianach kościoła i wla-
li przez nie benzynę, a następnie wrzucili do środka granaty.
Kto nie został rozerwany od wybuchu, spłonął żywcem. Spraw-
dziła się przepowiednia Maryi. Rzekami, aż do jeziora Wikto-
ria, płynęły stopy trupów. Dzisiaj ofiary masakry spoczywają w
leżącym opodal kościoła mauzoleum. Na drewnianych półkach
ułożono tysiące ludzkich szczątków: czaszek, piszczeli, zmumi-
fikowanych ciał. Niektóre mają wciąż na szyi różaniec.

WRwandzie nie ma rodziny, której nie dotknęłaby tragedia
ludobójstwa. Kraj poszukuje pokoju, ludzie przebaczenia
i pojednania. Te cele stały się priorytetem tamtejszego Kościoła.
Wierni na nowo wczytują się w przesłanie Matki Słowa.
Odkrywają różaniec Siedmiu Bolesci, do którego odmawiania
wzywała, jako że stanowi on potężną broń. Maryja od początku
mówiła, że jej orędzie nie jest ograniczone tylko do Rwandy
czy Afryki, że jest przesłaniem do całego świata. Nie ma w nim
zresztą nic nowego: nawracajcie się, módlcie, przemieńcie swe
życie. Te słowa są już w Ewangelii. Widać jednak, że te stare
jak świat prawdy mają fundamentalne znaczenie dla naszego
życia. Maryja w swych objawieniach zawsze alarmowała i prze-
strzegała świat, że jest na złej drodze, że, jeśli się nic nie zmie-
ni, nastąpi katastrofa. Po Rwandzie rzezie odbyły się w daw-
nym Zairze, nie oszczędziły Bośni. W Kibeho Maryja uczyła
też odkrywania tajemnicy cierpienia. Do Natalii powiedziała,
że nikt do nieba nie dostaje się bez cierpienia. Wskazywała, że
każdy chrześcijanin powinien zrozumieć tajemnicę Krzyża Chry-
stusa. Stąd też Kibeho nazywane jest miejscem, gdzie krzyż w
życiu chrześcijanina i Kościoła ma to szczególne znaczenie.
Alphonsina w czasie wojny uciekła na Wybrzeże Kości Słonio-
wej i wstąpiła do zakonu klarysek. Natalii mieszka przy
sanktuarium, które powstało w miejscu objawień
i modli się za pielgrzymów.



Marie-Claire wyszła za mąż. Jednak ona i jej mąż zostali za-
mordowani w niewyjaśnionych okolicznościach w czasie ludo-
bójstwa.

Uświęcone obecnością Maryi Kibeho na nowo staje się miej-
scem modlitwy i pielgrzymek. Głoszone tam przebaczenie i
pojednania pomaga zamykać otchłanie piekła. Wciąż sły-
chać wołanie Matki Słowa: przemieńcie swe życie. Kieruje je nie
tylko do Rwandyjczyków, ale do całego współczesnego świata.



LA PAGE DES FRANCOPHONES de Richard Zienkiewicz (riczientk@laposte.net)

EN BREF

Cela faisait longtemps qu'il n'y avait pas eu de brèves dans la Page des Francophones.

□ „Long et creux”. C'est ainsi que certains commentateurs en Pologne ont qualifié la déclaration de politique générale que le nouveau Premier ministre, Donald Tusk, a fait devant la Diète afin d'obtenir son investiture. D'après eux, il aurait pu dire la même chose en vingt minutes au lieu de faire un discours-vingt de plus de trois heures à la Fidel Castro. En fin de compte, 238 députés ont accordé leur soutien au gouvernement, tandis que 204 ont voté contre.

Parmi les promesses, le Premier ministre a annoncé le retrait des troupes polonaises d'Irak en 2008. Il a promis de mener une politique économique libérale. Il a promis de s'occuper des infrastructures. Comme ses prédécesseurs l'avaient fait avant lui, il a promis la modernisation du réseau routier et la construction d'autoroutes, ainsi que la rénovation du réseau ferré avec des trains à grande vitesse. Si tout ce que les premiers ministres avaient annoncé au cours de ces quinze dernières années avait réellement été mis en œuvre, la Pologne disposerait des meilleures routes et des meilleurs chemins de fer de toute l'Europe, voire du monde. Donald Tusk a également promis une baisse des impôts, mais il s'est bien gardé de préciser s'il allait instaurer un système à taux unique.

□ La population de Varsovie va commencer à diminuer, alors que jusqu'à présent elle était en augmentation. D'après l'institut central de la statistique (GUS), la capitale compte actuellement plus de 1,7 million d'habitants mais va en perdre vingt-quatre mille en 2010. Pour 2020, les prévisions estiment la population à 1,630 million d'habitants et à 1,590 en 2025, soit cent dix mille de moins qu'aujourd'hui. Pour ces vingt prochaines années, le GUS prévoit un vieillissement de la population varsoviennne. La capitale polonaise est de plus en plus souvent considérée comme une étape dans le déroulement d'une carrière. On y passe, mais on n'y reste pas. On part en province pour un meilleur emploi ou suivre une entreprise qui se délocalise. Si on en a les moyens, on quitte le centre ville au profit de la banlieue résidentielle qui offre une meilleure qualité de vie.

□ Les jeunes Polonais s'assagissent. C'est ce qui ressort d'une étude quadriennale menée sous les auspices du Conseil de l'Europe dans tous ses pays membres. En Pologne, les jeunes fument moins, consomment moins de drogue, boivent moins. Alors que les indicateurs montraient une progression d'une étude à l'autre, celle de cette année met en lumière une inversion de tendance. En 2003, 37,2% des 17-18 ans et

29,2% des 15-16 ans avaient abusé de l'alcool dans le mois précédant l'enquête. Cette année, les proportions sont de 31,8% et de 21,7%. Pour la marijuana, ils sont 27,9% à en avoir essayé au moins une fois contre 36,7% il y a quatre ans. Pour la cigarette, la chute est, elle aussi, importante : 35% des jeunes de 18 ans avouent avoir fumé le mois précédant l'enquête 2007, alors qu'ils étaient 45% en 2003.

□ Quand on perd, c'est la débandade. On quitte le navire avant que le bateau sombre définitivement. C'est ce qu'ont fait certains membres de Samoobrona, parmi ceux qui étaient les plus proches collaborateurs d'Andrzej Lepper. Ils viennent de reprendre leur liberté en créant un nouveau parti, le parti des régions. Sans mandat lui assurant l'immunité, le leader populiste est maintenant rattrapé par la justice qui compte bien lui faire payer tous les écarts commis durant toutes ces années.

□ Le chômage est en diminution. Il s'est élevé en octobre à 11,3%, soit 3,2 points de moins qu'en septembre. Il y a encore 1,7 million de demandeurs d'emploi sur le marché du travail. Les régions les plus touchées sont dans le nord du pays, en Poméranie (16,2%) et en Varmie-Mazurie (18,8%). Se niveaux les plus bas se rencontrent en Grande-Pologne (7,9%) et en Petite-Pologne (8,7%).

□ D'après une étude de l'institut OSS Opinia sur la pratique religieuse, 65% des Polonais vont à la messe, mais il n'y en a que 50% à Varsovie. 20,9% des habitants de la capitale se déclarent profondément croyants, 64,9% croyants tout court. Les non-croyants sont 3,5%. Parmi les Varsoviens croyants, 91% disent croire en Dieu, 80% à la Sainte Trinité et 65% à l'enfer. 37% vont se confesser plusieurs fois par an (56% en moyenne nationale), 48% prient individuellement. Les jeunes, les hommes, les personnes ayant un haut niveau de formation sont les catégories les moins croyantes. Toutefois, il faut noter que les deux tiers des habitants de la capitale se sentent liés à une paroisse. En ce qui concerne la morale, les Varsoviens y sont moins attachés que la moyenne nationale : l'amour libre et le sexe sans contrainte sont acceptés par 22% des habitants (18% pour toute la Pologne). De même, 53% des Varsoviens sont pour la vie commune avant le mariage (41% en moyenne nationale) et 57% pour la contraception (48% en moyenne nationale). Malgré tout, seuls 10% sont favorables à l'avortement et 13% à l'euthanasie, tout comme dans l'ensemble du pays.



Dokończenie ze str. 6-7

Nowy premier - stare obawy

W późniejszej dyskusji bardzo poważnie zabrzmiały więc słowa lidera opozycji, że nakreślony przez Tuska program może stać się próbą pacyfikacji, petryfikacji i restauracji: pacyfikacji wolności słowa, petryfikacji starych, bezpieczniackich układów i restauracji „republiki koleśi” spod „okrągłego stołu”. Bo rzeczywiście: *exposé* Tuska - zwłaszcza w kontekście pierwszych posunięć nowego rządu (próba likwidacji Komisji Weryfikacyjnej WSI i ograniczenia poselskiej kontroli nad służbami!) - wygląda jak bezpieczniackie „przykrycie” dla prawdziwych, przemilczanych priorytetów: przejścia Centralnego Biura Antykorupcyjnego i służb, ograniczenia kontroli nad nimi, czystek w administracji rządowej (zwłaszcza w MSZ!) i w spółkach skarbu państwa, no i przejścia telewizji publicznej. Bo to tylko chyba zostanie z zapowiadanej wcześniej „likwidacji abonamentu”... To są te prawdziwe priorytety - konkrety, a nie obiecywane w kampanii wyborczej: podatek liniowy, likwidacja przymusu ubezpieczeń czy choćby rolniczego KRUS-u, wprowadzenie powszechnego bonu oświatowego, prywatyzacja służby zdrowia, ograniczenie biurokracji czy rozplenionego „socjalizmu gminnego”. W *exposé* Tuska można też dopatrzeć się zakamufłowanej intencji poddania indoktrynacji politycznej młodzieży: prawie 100 dodatkowych milionów złotych obiecanych dla „organizacji pozarządowych”... I to w sytuacji, gdy już dziś swoistym przekleństwem Polski jest przyssanie się rozlicznych „organizacji pozarządowych” do... budżetu państwa! Gdy na dodatek nowy minister kultury zapowiada „edukację kulturalną” młodzieży, trudno nie mieć PRL-owskich skojarzeń...

Personalnie rząd Tuska prezentuje się nie jako rząd „polityków-reformatatorów”, ale „ministrów-łączników” z tymi środowiskami, wobec których PO ma ciche, polityczne zobowiązania za polityczną pomoc, udzielaną PO przez ostatnie dwa lata. Wśród komentatorów nie brakuje opinii, że w związku z tym prawdziwe ośrodki decyzyjne w ministerstwach mogą kryć się za plecami ministrów... Już dziś natomiast jest pewne, że nowy rząd i nowa koalicja korzystając będą z parasola ochronnego takich mediów, jak „Gazeta Wyborcza”, springerowski „Dziennik” czy PRL-owskiej powienienicy TVN oraz tych licznych dziennikarzy, którzy nie poddali się lustracji, chociaż mogli...

Marian Miszański

Dokończenie ze str. 3

Szkoła czekania

Dzisiaj często wracam pamięcią do tamtej życiowej lekcji i odkrywam w niej wielką mądrość. Już wówczas, w moim dzieciństwie, zwrócono mi uwagę, iż w życiu nie wolno chodzić na skróty, że warto wędrować bezpieczną drogą i cierpliwie czekać na osiągnięcie zamierzonego celu. Z tym czekaniem wielu współcześnie ma problem. Wręcz całkiem modną staje się postawa chodzenia przez życie na skróty i nieumiejętność czekania. Wszystko, co nas otacza, przeniknięte jest ogromnym tempem. Wielu młodych ludzi chce mieć dzisiaj jak najwięcej, jak najszybciej i jak najmniejszym kosztem. Chodzenie na skróty jest wyzwaniem, przysgodą i przejawia się w różny sposób. Dzieci, jak co roku, nie mogą doczekać się świąt, prezentów przygotowanych przez najbliższych. Ludzie młodzi nie potrafią cierpliwie czekać na zawarcie małżeństwa i już grubo przed tym faktem zamieszkują w jednym domu. Drastyczny fakt nieumiejętności czekania na naturalną śmierć rodziców, który prowadzi do szukania rozwiązania w eutanazji, to przykład z ostatniej dyskusji na ten temat w środowiskach społecznego przekazu. Uczenie się czekania to naprawdę dobra inwestycja człowieka na całe życie. Ten, kto od dziecka uczy się czekać, będzie potem w życiu wszystko robił po kolei, bez przyspieszania, bez szukania drogi na skróty. Cztery tygodnie adwentu, które przeżywamy, to pouczająca szkoła czekania. Kościół prowadzi nas co roku na nowo wyznaczonym szlakiem biblijnych i adwentowych tekstów i postaci, aby przysposobić nasze serca do spotkania z Bogiem, który przyjdzie na końcu czasów oraz w liturgii Uroczystości Bożego Narodzenia. Codzienne Msze św., zwłaszcza te, które w adwencie nazywamy

rozróżniamy, dają nam kolejną szansę pójścia przez te dni rytmem Kościoła, stopniowo przybliżającym nas do tak wielkiego Misterium Narodzenia się Boga w ludzkim ciele. Te zewnętrzne adwentowe znaki, z którymi się spotykamy, mogą jednak nie wystarczyć, trzeba pójść głębiej. Ta symbolika ma za zadanie nam w tym pomóc, ale to przecież w naszych sercach ma narodzić się oczekiwany Zbawiciel. To w nas ma przyjść na świat Jezus Chrystus - poprzez moje nawrócenie i oczyszczenie w sakramencie pojednania i pokuty. Nasze czyste serca, wolne od grzechu, to najpiękniejszy „świecznik” i dar dla rodzącego się tak niewinnie Boga.

Wykorzystajmy ten czas kończącego się adwentu, by uczyć się naprawdę czekać. Nam wszystkim zagraża tempo dzisiejszego świata. Nie dajmy się zwieść przedczesnym dekoracjom w sklepach i muzyce kolęd płynącej do naszych uszu. W życiu na serio nie opłaca się chodzić na skróty. Czekajmy wytrwale na modlitwie, bo Pan jest już blisko.

Ks. Tomasz Sokół

Listy do Marii-Teresy

Szanowna Pani!

W nr 9/2007 Głosu Katolickiego pan Stanisław w liście do Pani pisze o (przez wielu niedostrzeganym) prozelityzmie muzułmańskim. Pan Stanisław wspomina o dwóch młodych Polakach, którzy przeszli na islam.

Od siebie dodam: oby islamiści nie wykorzystali naszych chłopców do agresywnych celów. Mnie natomiast drażni zachowanie młodych Polek, które wpadają w sidła arabskich uwodzicieli. Niekiedy to się bardzo źle



foto. T. Różycki

kończy. Bywa, że łądują w śródziemnomorskich domach publicznych. Znam także przypadki przejścia przez nasze dziewczyny na islam w celach matrymonialnych. Jestem przekonany, że takie małżeństwa z mahometanami źle się skończą. No i skandal, że Polki nie pozostają wierne naszej religii. Proszę Pani, czy można by jakoś ostrzec nasze dziewczyny przed takim bezmyślnym przechodzeniem na islam? Próbowałem ostrzec jedną Polkę. Nie udało się. Wychwała islam, opowiada bzdury, że mahometanie będą panami świata, że Europa jest słaba, zniewieściała. Ma Pani rację, podcinanie korzeni chrześcijańskich, które ujawniło się w pełni w debacie o Konstytucji Europejskiej, to katastrofalne zjawisko. Czy nie myśli Pani, że, w obliczu ogromu zagrożenia, katolicy winni zacieśniać szeregi, budować zwarte środowiska, mocne wspólnoty charyzmatyczne i samopomocowe? Najwyższy czas przebudzić się, dostrzec, co się dzieje. Za chwilę będzie za późno. Rolą Was, dziennikarzy, jest ludzi mobilizować. Za dużo miejsca prasa poświęca różnym, drugorzędnym w

gruncie rzeczy, rozgrywkom politycznym a za mało, analizie zagrożeń przyszłości. Polska była przez wieki przedmurzem chrześcijaństwa. Czy Pani nie myśli, że każdy Polak winien teraz być bojownikiem o Europę wierną swym chrześcijańskim korzeniom? No i ważne jest to, żeby jednoczyć chrześcijan w obronie naszych europejskich, chrześcijańskich wartości. Od ludzi odwiedających muzułmańskie kraje byłego ZSRR słyszę, iż nienawiść do Rosjan tam się stale potęguje. Miejscowa ludność mówi o historycznym rewanżu. Jak tłumaczy Pani, że jesteśmy ślepi, nie widzimy narastania zagrożeń, potrzeby szybkiego budowania silnej, sprawnej, mającej odpowiednią politykę rodzinną Europy? Strusia polityka, chowanie głowy w piasek, niedostrzeganie na przykład dramatu delokalizacji firm - wszystko to bardzo dziwne. Czy jesteśmy głupi, czy ślepi?

Kuba

Drogi Panie!

Podziwiam Pana zatroskanie i w pełni je podzielam. Niejednokrotnie w toku naszych dziejów wykazywaliśmy brak wyobraźni i wiedzy, a także naiwność. Nie trzeba daleko szukać. Przed rozpoczęciem II wojny światowej wielu wojskowych i polityków uważało, że nic nam nie grozi, że mamy traktaty pokojowe z Aliantami itp. Są to znane powszechnie fakty. Przysłowie mówi, że „Polak mądry po szkodzie”. Coś w tym jest! Oczywiście pytania, które Pan kieruje do mnie, trzeba stawiać politykom i tym, którzy kształtują polityczną i gospodarczą przyszłość Europy. Światem dziś rządzi wszechwładnie pieniądź, a wartości chrześcijańskie są spychane i zaprzepaszczone. Myślę, że na konsekwencje takich postaw nie trzeba będzie długo czekać. Rozpychający się w Europie, która zawsze była kolebką chrześcijaństwa, muzułmanizm powinien budzić niepokój. Coraz częściej już w prasie francuskiej znajdujemy głosy zaniepokojenia. Są one jeszcze zbyt słabe, a tak naprawdę nie widzę, aby ktoś serio i dogłębnie się tym przejmował.

Natomiast istotny jest problem Polek, które chcą sobie ułatwić życie i wychodzą za mąż za muzułmanów. To rzeczywiście, jak Pan pisze, źle się kończy. Dobrym przykładem jest historia takiego związku opisana i sfilmowana pt. „Nigdy bez mojej córki”. To są prawdziwe i niewyobrażalne dramaty. Znamy je z życia tutejszej Polonii młodszej generacji. Przed tym trzeba przestrzegać młode dziewczyny. Jeśli chodzi o ekumenizm, to doskonale wiemy, jak wiele Jan Paweł II robił dla pojednania chrześcijan. Myślę, że Kościół będzie to kontynuował.

Maria Teresa Lui



Polska - Francja - Świat

Anna Rzeczycka

2 grudnia w Rosji odbywają się wybory parlamentarne. Jest więc pewne, że przemienią się one (numer GK oddany do druku 28 listopada - Red.) w wielką manifestację poparcia dla Władimira Putina.

Na jego partię, „Jedna Rosja”, chce głosować 67% obywateli. 17% zamierza poprzeć komunistów, 6% „Partię liberalno-demokratyczną” Zirinowskiego, a 4% zamierza oddać swój głos na prokremlowską partię lewicową „Sprawiedliwa Rosja”. Zwycięstwo ugrupowania Putina jest więc przesądzone. Można w takim razie zadać sobie pytanie, dlaczego prezydent wybiera zawsze ostrą represję, by rozprawić się z niewielką i słabą opozycją. W czasie ubiegłego weekendu jego milicja rozpendziła trzy manifestacje przeciwników obecnej władzy. Pierwsza odbyła się w Moskwie, zatrzymano w jej trakcie Garriego Kasparowa, byłego szachowego mistrza świata, kandydata do wyborów prezydenckich w 2008 r., który skazany został na 5 dni więzienia. Uczestnicy drugiej demonstracji, która przeszła ulicami Sankt Petersburga, zostali pobici przez milicjantów. Aresztowany został inny polityk kandydujący do stanowiska prezydenta Rosji, były wicepremier Borys Niemcow. Manifestacja trzecia, o której na Zachodzie specjalnie się nie mówiło, miała miejsce w Nazranii, stolicy Inguszetii, republiki sąsiadującej z Czeczenią. 300 osób protestujących przeciwko eks-

cesom milicji zostało pobitych przez jednostki sił porządkowych Omon. Trzej rosyjscy dziennikarze oraz przewodniczący pozarządowej organizacji Memorial zostali porwani i przed uwolnieniem, po nocy spędzonej w więzieniu, dotkliwie pobici. Putin nie ma żadnego powodu, by obawiać się opozycji. Cieszy się ogromną popularnością większości społeczeństwa, które zawdzięcza mu (choć przed wszystkim dobrej koniunkturze ekonomicznej) poprawę materialnych warunków życia i wrażenie „stabilności”. Ma na swych usługach wszystkie instrumenty władzy: milicję, wymiar sprawiedliwości, armię, media, a także wielkie przedsiębiorstwa energetyczne, wypełniające po brzegi kasę państwa.

Za sprawą Putina, gubernatorów regionów i merów miast nie wybierają już obywatele, lecz są oni mianowani bezpośrednio przez najwyższe władze. Opozycja jest skłócona i pozbawiona jakiegokolwiek trybunału, na której mogłaby wypowiadać swe zdanie. Nie stanowi większego zagrożenia dla klanów rządzących Rosją i korzystających z jej bogactw. Grupa dzierżąca władzę, w której decydującą rolę odgrywają tajne służby FSB (dawne KGB), są

jednak bardzo ostrożne: wiedzą, że konstytucja zabrania Putinowi ubiegać się o trzecią kadencję prezydencką, boją się bratobójczej wojny, gdy zniknie on z centrum politycznych rozgrywek. Obawiają się także „kolorowych rewolucji” i wolą je zdusić w zarodku, nie czekając na ukraińską czy gruzińską ewolucję wypadków. Stosują wypróbowane metody epoki sowieckiej: nachalną propagandę, brutalną represję, podporządkowanie wymiaru sprawiedliwości władzy politycznej. Codziennie w Rosji giną bez śladu ludzie. Niektórych z nich odnaleźć można w szpitalach psychiatrycznych. Nie wyjaśniono żadnego z mordów politycznych, dokonanych w ostatnich latach. Nie skazano ani jednego truciela, ani jednego zabójcy. Sprawy zaszły tak daleko, że na początku listopada br. ostatni szef KGB Kriuczukow i 5 innych byłych „przywódców” sowieckich wezwali do położenia kresu bratobójczej wojnie między różnymi służbami „państwowymi”. Wielu komentatorów rosyjskiej sceny politycznej jest przekonanych, że władzę w Rosji sprawuje grupa 20-30 osób. Kontrolują oni dosłownie wszystko, a przede wszystkim środki masowego przekazu i źródła energii: gaz i ropę naftową. Zasadniczą rolę w tej grupie pełni tajna policja. Ci, którzy ludzą się, myśląc, że Rosja, po upadku komunizmu, weszła na drogę demokracji, popełniają wielki błąd. A za błędy, prędzej czy później, zawsze trzeba zapłacić.



O czym piszą inni

Prasoznawca

Oto parę prasowych komentarzy do exposé premiera Tuska, wygłoszonego w Sejmie RP w piątek 23 listopada: *Wygłąda na to, że Polska z dnia na dzień ma szansę stać się najszcześniejszym krajem w Europie. Pod jednym wszakże warunkiem: że Tusk wprowadzi w życie wszystko to, co zapowiedział i pokaże, że można jednocześnie obniżyć podatki, zlikwidować deficyt budżetowy, podnieść do godziwego poziomu płace sfery budżetowej, stworzyć silną armię zawodową, rozwinąć infrastrukturę i jeszcze na dodatek uniknąć konfliktów społecznych. Rzeczywiście, nowy premier ma rację, tak często odwołując się do zaufania, trudno bowiem bez silnej wiary przyjmować jego deklaracje za dobrą monetę. („Rzeczpospolita”)* *Wczoraj zobaczyliśmy Jerzego Buzka skrzyżowanego z Markiem Belką. Lidera obiecującego Polakom jednocześnie wielki cywilizacyjny skok i małą, bezpieczną stabilizację. Polityka mieszkającego twarde, rozsądne deklaracje z populistycznymi, niesprawdzalnymi obietnicami. („Dziennik”)* *Exposé premiera było niewątpliwie znakomitym chwytem pod względem public relation i autopromocji. Oto bowiem uszyliśmy, że teraz władza będzie miała za-*

ufanie do obywateli, przedsiębiorców, że teraz administracja będzie lepiej traktowała ludzi, że odbudujemy etos służby publicznej, że będziemy wypracowywać w sprawach społecznych i gospodarczych kompromisy bez narzucania swojej woli przez różne grupy nacisku. (...) A poza tym Tusk zaczął już chyba prezydencką kampanię wyborczą i stąd wiele było w jego wystąpieniu patosu i uniesień, a mało konkretnych liczb i faktów. („Nasz Dziennik”) *Donald Tusk tryumfalnie obiecał, że nie ma sprzeczności między wzrostem wydatków a obniżeniem podatków i deficytu, bo „tylko umysły zanurzone w socjalistycznej przeszłości rozumieją gospodarkę jako grę o sumie zerowej”. Na razie słowa premiera znajdują poklask wśród przedsiębiorców, którzy liczą na obniżenie danin dla fiskusa. Ekonomisci zastanawiają się, skąd taka odważna teza. Przecież nawet w stawianej za przykład Irlandii reformy zaczynały się od zgody na usztywnienie płac i zmniejszenia dynamiki wydatków budżetowych. (K. Krasuski „Parkiet”).*

Uchwałą Senatu rok 2007 był Rokiem Gen. Władysława Andersa. Wg badań przeprowadzonych wśród młodzieży znajomość tej wielkiej postaci jest bardzo słaba. Wśród ankietowanych licealistów, tylko 20% udzieliło bezbłędnej o nim odpowiedzi. W ciekawym czasopiśmie „Mówią wieki” (nr 11) znajdujemy kilka artykułów poświęconych Generałowi. W

jednym mowa jest o tym, dlaczego komuniści starali się zniszczyć jego legendę, nie szczędząc mu obelg i oszczerstw. *Kiedy jego pozycja oraz wpływ na politykę „polskiego” Londynu wzrosły, kiedy wyrastał na niekwestionowanego przywódcę polskiej emigracji, stał się celem bezpardonowych ataków komunistycznej propagandy. Miało to pomóc komunistom w spacyfikowaniu nastrojów, a dodatkowo było istotnym czynnikiem legitymującym ich władzę tworzoną w opozycji do dokonanej wojennej emigracji politycznej i wojskowej oraz Polskiego Państwa Podziemnego. Rada Ministrów na posiedzeniu 26 września 1946 r. podjęła uchwałę o pozbawieniu Andersa i kilkudziesięciu innych oficerów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie obywatelstwa polskiego. Jego zdefiniowana postać w otoczeniu znaków i symboli faszystowskich pojawiała się w karykaturach na łamach prasy, na ulotkach, afiszach, w prześmiewczej dekoracji zakładów pracy i urzędów. To, co dla jednych było synonimem zdrady, dla innych było przejawem najwyższego poświęcenia dla ojczyzny. I toczyła się walka na symbole. Rozumowano w ten sposób: jeżeli ulica jest wasza (władza organizuje przy wsparciu UB i milicji manifestacje, zawiesza plakaty, transparenty), to np. kościoły, cmentarze, a nawet mury domów będą nasze. Wystarczyło zaśpiewać „Czerwone maki...”, by zmanifestować swoją postawę wobec przeszłości i teraźniejszości.*



* Kronika polonijna *

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

FRANCJA

□ Z inicjatywy burmistrza André Delcourt w Calonne-Ricouart (dep. Pas-de-Calais) 24 listopada obchodzono uroczyste Dzień Polski, w którym, oprócz licznie reprezentowanej Polonii, uczestniczyli przedstawiciele władz miasta i regionu. Obchody rozpoczęło spotkanie uczestników w gmachu ratusza z władzami miasta, podczas którego odbyła się projekcja filmu dokumentalnego „Calonne la Rouge”, opowiadającego o historii emigracji polskiej w departamencie Pas-de-Calais oraz recital piosenkarki Marie-Lore Włodarczyk. Następnie uczestnicy spotkania zostali przewiezieni autokarami do podmiejskiej dzielnicy Quenehem, gdzie przed laty mieszkały liczne polskie rodziny górnicze, i gdzie złożono wieńce przy obelisku upamiętniającym tragiczną



śmierć w dniu 26 sierpnia 1975 r. pięciorga Polaków (Maria i Waclaw Kopczak, Marthe Siekierzak, Jean Jeczen, Charles Poganiatz) w wyniku erupcji hałdy węglowej. Wieńce złożyli: André Delcourt, burmistrz Calonne-Ricouart i Jean-Marie Krajewski, wiceprzewodniczący Rady Departamentu Pas-de-Calais.

Kulminacyjnym punktem obchodów Dnia Polskiego było nadanie w dzielnicy Quenehem nowych nazw ulic (imienia Marii Biniek i Maryana Synakowskiego) oraz osiedla (imienia Pere Joseph - ks. Józefa Kuroczyckiego). Maria Biniek była jedną z pierwszych Polek w Calonne-Ricouart. Przez wiele lat prowadziła działalność handlową. Maryan Synakowski (fot.) był w



latach 1955-71 jednym z czołowych piłkarzy francuskich polskiego pochodzenia. Zawodnik klubów: Union Athlétique Sedan-Torcy 1955-63; Stade Français 1964-65; Royale Union Saint-Gilloise (Belgia) 1966-67; Stade de Reims 1968-69; CS Sedan-Ardenne 1970-71. Zdobywca Pucharu Francji 1961 i finalista Pucharu Charles Drago 1963. W I lidze rozegrał 360 meczów, a w II lidze 120.



Ksiądz Józef Kuroczycki, kapłan Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, był wieloletnim duszpasterzem polonijnym i kapelanem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej oraz kilku miejscowych organizacji polonijnych w Calonne-Ricouart/Marles-les-Mines. Przez 25 lat był odpowiedzialny za salę „Polonia” w Calonne-Ricouart, w której organizowano imprezy kulturalne i manifestacje narodowo-patriotyczne. Za swoją działalność uhonorowany został m.in. francuskim odznaczeniem Orde National du Mérite oraz polskim Orderem zasługi RP.

Ostatnim akcentem oficjalnych uroczystości było odsłonięcie tablicy pamiątkowej na fasadzie domu, w którym urodził się znany francuski piłkarz polskiego pochodzenia, Maryan Wisniewski, były zawodnik klubów: US Auchel 1953; RC Lens 1953-63; Sampdoria Genua (Włochy) 1963-64; AS Saint-Etienne 1964-66; FC Sochaux 1966-69; FC Grenoble 1969-70. Półfinalista mistrzostw świata 1958 i brązowy medalista mistrzostw świata 1958. W reprezentacji Francji rozegrał 33 mecze (1955-63). Następnie uczestnicy obchodów udali się do kościoła św. Stanisława w Marles-les-Mines, gdzie wysłuchali koncertu fortepianowego w wykonaniu znanego polonijnego pianisty, Henryka Witkowskiego, który grał utwory Fryderyka Chopina oraz własne kompozycje. Uroczyste obchody Dnia Polskiego w Calonne-Ricouart zakończyły się wspólną „lampką wina”, podczas której burmistrz miasta wspominał swoje wieloletnie przyjazne kontakty z Polakami oraz odczytał list od Maryana Wisniewskiego, który nie mógł być obecny na odbywającej się uroczystości. O minionych latach i polskiej społeczności w departamencie Pas-de-Calais mówili także ks. Józef Kuroczycki, Maryan Synakowski i Edward Papalski, założyciel stowarzyszenia i chóru „Millenium” w Calonne-Ricouart/Marles-les-Mines.

WIELKA BRITANIA

□ Polski dyrygent od 1997 r. na stałe

mieszkający w Londynie, Paweł Kotla, wyróżniony został zaproszeniem do współpracy z Londyńską Orkiestrą Symfoniczną w ramach prestiżowego programu objętego osobistym patronatem słynnego dyrygenta Sir Colina Davisa. Program ten, którego współorganizatorem jest Fundacja Murray-Smith Laird, daje możliwość pracy z tą najstarszą londyńską orkiestrą czołowym dyrygentem młodego pokolenia, wyłonionym w drodze konkursu. Paweł Kotla jest pierwszym dyrygentem z Europy Środkowej nagrodzonym tym wyróżnieniem. Paweł Kotla urodził się w Szczecinie, jest absolwentem uczelni muzycznych w Poznaniu, Warszawie i Oksfordzie. W latach 1998-2003 pracował jako asystent szefa Filharmonii Berlińskiej, Simona Rattle. W swojej karierze dyrygował już tak znanymi zespołami, jak City of Birmingham Symphony Orchestra, London Mozart Players, Drottningholm Barockensemble i Orkiestrą Symfoniczną Opery w Sao Paulo. Dzięki osobistej rekomendacji Yuri Temirkanowa jako pierwszy polski dyrygent swojego pokolenia zadebiutował w sezonie 2008/09 z Filharmonią w St. Petersburgu - kierując zespołem, który, według prasy brytyjskiej, kandyduje obecnie do miana najlepszej orkiestry świata. W Polsce wystąpił już z większością filharmonii (m.in. w Gdańsku, Łodzi, Poznaniu i Wrocławiu). [Inf.: Pol. Centr. Inf. Muzycznej].

WŁOCHY

□ Wśród wielu ciekawych biografii polskiego duchowieństwa duszpasterzującego w różnych krajach Europy niewątpliwie zasługują na uwagę losy ks. Karola Kaczanowskiego, kapłana Zgromadzenia Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Urodził się 1801 r. w Pińsku. Po ukończeniu Szkoły Inżynierii Wojskowej w Warszawie i studiów teologicznych na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie przyjął tam święcenia kapłańskie w 1843 r. Wcześniej był, w randze porucznika, uczestnikiem powstania listopadowego, po upadku którego wyjechał do Francji, gdzie pracował jako robotnik w fabryce w Chaillot; inżynier, konstruktor mostów (był twórcą paryskiego mostu na Sekwanie - Pont du Carrousel); członek i założyciel Towarzystwa Demokratycznego Polskiego we Francji (1832). Jako kapłan polonijny rozpoczął posługę duszpasterską przy kościele św. Klaudiusza w Rzymie (1843-45). Następnie był opiekunem biednych i chorych emigrantów w Paryżu, a potem polskich jeńców wojennych na Korsyce i w Tulonie (1845-55). Kapłan dywizji utworzonej przez gen. Wł. Zamoyskiego na Bałkanach w czasie wojny krymskiej i organizator kolonii dla weteranów w Reszdy k. Salonic (1855-57); założyciel pierwszej zakonnej misji i szkoły dla Bułgarów w Adrianopolu w 1863 r. Od 1867 r. przebywał głównie w Rzymie, należąc do Rady Generalnej Zgromadzenia Zmartwychwstańców. Odznaczony Orderem Wirtuti Militari. Zmarł w 1873 r. w Rzymie.

Polacy we Francji

W Orleanie też obchodzono Święto Niepodległości Polski

1 1 listopada to data szczególnie bliska sercom Polaków. To właśnie 11 listopada 1918 roku, po 123 latach zaborów, Polska odzyskała niepodległość. Jej kontury na nowo pojawiły się na mapie Europy. Spełniło się marzenie wielu pokoleń Polaków o wolnej i niepodległej Ojczyźnie. Musimy jednak pamiętać, że wielu przelało krew, a nawet poświęciło własne życie, aby urzeczywistnić to marzenie.



W niedzielę, 11 listopada 2007 r., obchodziliśmy już 89 rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. W kraju i poza jego granicami odbyły się liczne uroczystości. Polacy mieszkający w Orleanie, aby godnie przeżyć to święto, zgromadzili się w kaplicy pw. św. Józefa. Odprawiona tam została przez ks. Stanisława Katę uroczysta Msza św. Modlono się w intencji poległych w walce o wolność i niepodległość Polski.



po Mszy świętej, przy symbolicznym grobie żołnierza polskiego, odbył się krótki montaż poetycko-muzyczny przygotowany przez uczniów Szkoły Polskiej w Orleanie. Można było zaobserwować niezwykle skupienie i powagę panującą zarówno wśród młodych artystów, jak też odbiorców. Silne emocje wywołał wspólny śpiew pieśni patriotycznych. W uroczystości wzięło udział kilkadziesiąt osób.

Dorota Skalski

Msze św.: Fréjus-Plage, Grimaud, Tulon

Fréjus-Plage: w kościele św. Rocha w każdą niedzielę i święta o g. 17⁰⁰; Pasterka - o g. 24⁰⁰. Katechizacja dzieci i młodzieży w niedziele po Mszy św. Nauka j. polskiego w każdy piątek o g. 19⁰⁰ (dla zaawansowanych), o g. 20⁰⁰ (dla początkujących).

Grimaud: w kościele św. Michała o g. 13⁰⁰ w niedziele i święta (do 11 maja 2008 r. włącznie). Katechizm dla dzieci po Mszy św.

Tulon: w kościele św. Jana Bosko o g. 9⁰⁰ w każdą pierwszą niedzielę miesiąca. Msza św. Bożego Narodzenia 25 grudnia o g. 17⁰⁰. Po Mszy św. spotkanie katechetyczne z dziećmi.

rekolekcje adwentowe w Paryżu

- W parafii św. Genowefy

18, rue Claude Lorrain; tel. 01 45 20 51 47

- prowadzone będą przez 3 kolejne niedziele adwentu:
2 - 9 - 16 grudnia, o godz. 9³⁰ (dla dzieci), 11³⁰ i 18⁰⁰.

Rekolekcje głosi ks. Jakub Kostrzqb

- W parafii Wniebowzięcia NMP

263bis, rue Saint-Honoré; tel. 01 55 35 32 25

15 grudnia (sobota) - 18³⁰ - Msza św. z nauką i konferencja po Mszy św.

16 grudnia (niedziela) - 8⁰⁰, 9³⁰, 11⁰⁰, 14⁰⁰ (dla dzieci), 16⁰⁰ i 19³⁰ - Msze św. z nauką rekolekcyjną

17 grudnia (poniedziałek) - 8⁰⁰ - Msza św. z nauką; 18⁰⁰ i 20⁰⁰ - Msza św. z nauką i konferencja po Mszy św.

18 grudnia (wtorek) - 8⁰⁰ - Msza św. z nauką; 18⁰⁰ i 20⁰⁰ - Msza św. z nauką i konferencja po Mszy św.

19 grudnia (środa) - 8⁰⁰ - Msza św. z nauką; 11⁴⁵ - Msza św. z nauką dla dzieci; 18⁰⁰ i 20⁰⁰ - Msza św. z nauką i konferencja po Mszy św.

Rekolekcje prowadzi o. Rafał Kulpa OCD

- W parafii Miłosierdzia Bożego w Paryżu

20, rue Legendre; tel. 01 43 80 24 08

15 grudnia (sobota) - 19⁰⁰ - (krypta - Legendre 22 bis) - Msza św. z kazaniem rekolekcyjnym, później konferencja.

16 grudnia (niedziela) - 10⁴⁵ (krypta) - Msza św. z kazaniem rekolekcyjnym; 18⁰⁰ (kaplica - Legendre 20) - Adoracja; 19⁰⁰ Msza św. z kazaniem rekolekcyjnym.

17 grudnia (poniedziałek) - 19⁰⁰ - (krypta - Legendre 22 bis) - Msza św. z kazaniem rekolekcyjnym, później konferencja.

18 grudnia (wtorek) - 19⁰⁰ - (krypta - Legendre 22 bis) - Msza św. z kazaniem rekolekcyjnym, później konferencja.

19 grudnia (środa) - 19⁰⁰ - (krypta - Legendre 22 bis) - Msza św. z kazaniem rekolekcyjnym, później konferencja.

Zakończenie Rekolekcji.

Rekolekcje adwentowe prowadzi ks. dr Michał Drożdż

Polacy w Beneluksie

Rekolekcje adwentowe w Brukseli

Dla młodzieży: od czwartku - 13 do soboty - 15 grudnia: codziennie o godz. 20⁰⁰ w kaplicy PMK (rue Jourdan 80).

Dla dzieci: w niedzielę 16 grudnia - o godz. 12⁰⁰ w kościele ND de la Chapelle (Place de la Chapelle 1).

Dla dorosłych: w III Niedzielę Adwentu 16 grudnia (godz. 8⁰⁰, 10³⁰, 16³⁰, 18³⁰) oraz od 17 do 19 grudnia - poniedziałek, wtorek, środa (godz. 19⁰⁰), w kościele ND de la Chapelle (Place de la Chapelle 1).

Nauki stanowe:

dla kobiet: w poniedziałek 17 grudnia po Mszy św.

dla mężczyzn: we wtorek 18 grudnia po Mszy św.

Spowiedź rekolekcyjna:

dla młodzieży: piątek 14 grudnia po Mszy św. w PMK

dla dzieci: sobota 15 grudnia, godz. 16⁰⁰ w PMK

dla dorosłych: od poniedziałku 17 grudnia do środy 19 grudnia od godz. 18⁰⁰ (w kościele ND de la Chapelle).

Nauki rekolekcyjne głosi o. mgr Michał Tomczak OMI, misjonarz ludowy z domu zakonnego w Poznaniu.

Polska Misja Katolicka

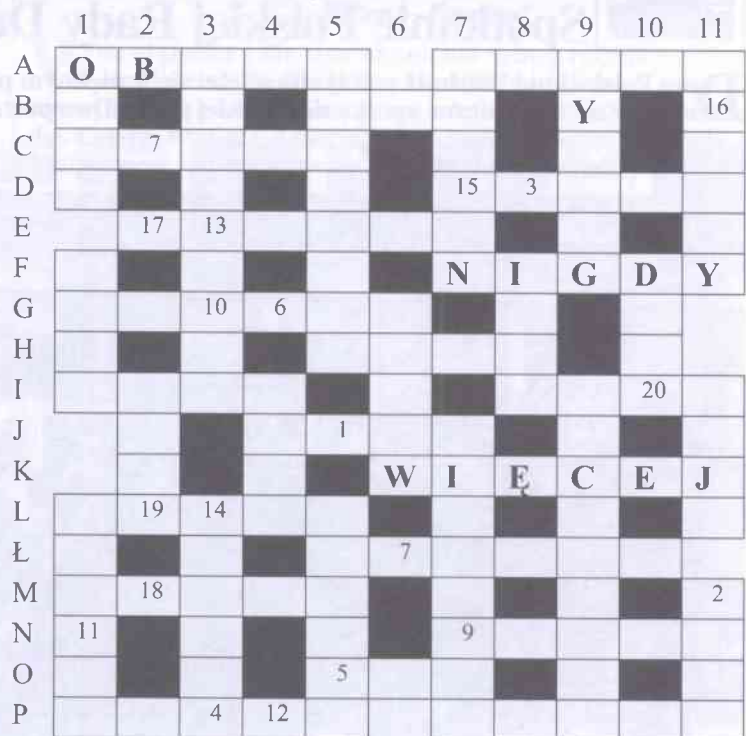
80, rue Jourdan - 1060 Bruxelles
tel./fax 0032 / 25 38 30 87)

Krzyżówka na 13 Grudnia - proponuje Marian Dziwniel

Poziomo: A-1. Okrąg, granica. A-7. Wytwór pracy ludzkiej przeznaczony na sprzedaż. B-5. Ischias. C-1. Pachnąca roślina z rodziny wargowych (używana w medycynie, w wyrobach kosmetycznych). D-7. Fałda, zakładka. E-2. Znak graficzny głoski. G-1. Dawniej: wasal. H-5. Korab Noego. I-1. Polski samochód ciężarowy. I-8. Np.: H₂SO₄ albo H₂CO₃ lub HN0₃. J-4. Vectra. L-1. Potocznie: finansowe partycypowanie w jakimś przedsięwzięciu. Ł-5. Paul Julius ... (właściwie: Izrael Berr Josaphat) /1816-99/ założyciel agencji prasowej do dziś noszącej jego nazwisko. M-1. Dar Boży niezbędny do zbawienia duszy. N-7. Borowik. O-5. Litera alfabetu greckiego. P-1. Zatoka Morza Czerwonego. P-7. Indianin Ameryki Północnej.

Pionowo: 1-A. Obecność powietrza w jamie opłucnej. 1-F. „+”. 1-L. Lech... Sygnatariusz Porozumień Gdańskich, pierwszy Przewodniczący NSZZ „Solidarność”, prezydent RP. 2-I. Donald ... Czołowy polityk polski, działacz NZS i opozycji antykomunistycznej, premier rządu RP. 3-A. Budynek dla skazanych za czyny kryminalne, w których 13-tego grudnia 1981 roku, z nakazu Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego i jej przewodniczącego Wojciecha Jaruzelskiego, zamknięto działaczy Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. 3-L. Drapieżny ssak o cennym futrze. 4-I. Potocznie nazywana „czarnym złotem”. 5-A. Tkanina ułożona w dekoracyjne fałdy, będąca ozdobą wnętrza. 5-L. Jeden z boków pudełka zapalek. 6-G. Ozdobny lub owocowy drzewiasty krzak. 7-A. Wymarły dziki koń. 7-J. Oficjalne obrzędy i modlitwy kultowe sprawowane w imieniu Kościoła. 8-F. Państwo ze stolicą w Bagdadzie. 9-A. Odległość od osi pionowej podpory do końca wysięgnika mierzona w płaszczyźnie poziomej. 9-I. Zorganizowany grupowy wyjazd turystyczno - wypoczynkowy. 10-F. Dzień + noc = 11-A. Poranna Msza adwentowa. 11-I. Jednoroczna roślina oleista. 11-M. dla Internowanych - oficjalna nazwa nadana przez organizatorów Stanu Wojennego w Polsce więźniom, w których 13.XII.1981 r. zamknięto czołowych działaczy „Solidarności”.

Rozwiązanie utworzą litery z ponumerowanych pól.
Życzymy powodzenia!



Rozwiązanie krzyżówki: z GK nr 38 (4 listopada): Platforma Obywatelska.

Poziomo: post, opus, elear, tancerz, rzeczka, kusza, chorał, atar, Afryka, PiS, grabki, Tusk, ananas, farad, papirus, senator, Antonow, lemur, Adam, meta. **Pionowo:** przyroda, fasola, turma, szyderca, renoma, hrabia, liczko, datura, rupia, postawa, napr, Ła, setn, Napat, utrata, rewers, ustronie, zakos, erozja, klasówka.

Boże Narodzenie i Sylwester w Domach Polskiej Misji Katolickiej we Francji

Boże Narodzenie

La Ferté sous Jouarre

Wigilia - godz. 19⁰⁰;
Pasterka - godz. 23⁰⁰;
Msza św. w Boże Narodzenie - godz. 11⁰⁰.
Cena - 120 euro - (dojazd własny).

T. 01.60.22.03.76;
01.60.22.22.70

Korsyka

Polska Wigilia, Pasterka, Msza św.
w Boże Narodzenie.

Pobył: dzień zwykły (pełne wyżywienie) - 49 euro;
dzień świąteczny (1 i 2 dzień Świąt) - 56 euro;
podróż we własnym zakresie;

T. 04.95.33.28.29

Lourdes

Polskie Boże Narodzenie, uroczysta Wigilia, posiłki
święteczne i rodzinna atmosfera.

Pobył: dzień zwykły - 31 euro; dzień zwykły bez obiadu - 26 euro;
dzień świąteczny (1 i 2 dzień Świąt) - 35 euro, podróż we własnym zakresie,

T. 05.62.94.91.82

Noc Sylwestrowa

Lourdes

30 grudnia 2007- 1 stycznia 2008

Możliwość spędzenia Sylwestra i Nowego Roku w Sanktuarium Matki Bożej. Podróż we własnym zakresie; T. 05.62.94.91.82

Korsyka

Msza św. na zakończenie roku - 31 grudnia, Uroczysta kolacja, powitanie Nowego Roku, bal przy dźwiękach muzyki polskiej i korsykańskiej. Podróż we własnym zakresie; 04.95.33.28.29

La Ferté sous Jouarre

Msza św. na zakończenie roku - 31 grudnia o godz. 19⁰⁰, Uroczysta kolacja o godz. 20³⁰ (gra zespół muzyczny z Paryża);
Formuła 1 - tylko bal sylwestrowy: cena 100 euro od osoby;
Formuła 2 - bal sylwestrowy + pobyt do uroczystego obiadu noworocznego: cena 135 euro od osoby.

T. 01.60.22.03.76; 01.60.22.22.70

Paryż - Espace Concorde

(20, rue Marsoulan; 75012 Paris)

Bal sylwestrowy - 31 grudnia, w godz. 21⁰⁰ - 5⁰⁰ kolacja, muzyka, taniec, animacja z orkiestrą. Cena 98 euro od osoby.

T. 01 55 35 32 32; 09 63 27 11 24; e-mail: pmk@club-internet.fr

Polacy na Zachodzie

Małgorzata Dudek

Ośrodki Polskich Misji Katolickich jako podstawowe centra zachowania wiary i tożsamości narodowej w warunkach emigracji

Spotkanie Polskiej Rady Duszpasterskiej Europy Zachodniej

Dom Polski Jana Pawła II w Rzymie mieści się w pięknym parku w pln.-zach. części miasta. W dn. od 16 do 18 listopada odbyło się tu coroczne spotkanie Polskiej Rady Duszpasterskiej Europy Zachodniej.



Przybyli na nie przedstawiciele z dwunastu krajów wraz z księżmi rektorami tamtejszych Polskich Misji Katolickich. Z Francji udała się do Włoch czteroosobowa delegacja osób świeckich, pod przewodnictwem rektora PMK, ks. inf. Stanisława Jeża.

Pierwszego dnia po przyjeździe, około południa, uczestniczyliśmy w Mszy św., a następnie pojechaliśmy do Bazyliki Św. Piotra. Tu nasze kroki skierowaliśmy do grot watykańskich, aby w zadumie i głębokiej modlitwie oddać hołd Ojcu św. Janowi Pawłowi II i powierzyć nas, Polaków na emigracji i w Kraju, Jego wstawiennictwu. W Bazylice podziwialiśmy też dzieła włoskich mistrzów, dłużej zatrzymując się przed „Pietą” Michała Anioła i konfesją św. Piotra oraz modliliśmy się w kaplicy Najświętszego Sakramentu - z przepięknym cyborium Berniniego.

Po powrocie do Ośrodka spotkaliśmy przybyłych delegatów z innych państw Europy. Uroczystego otwarcia obrad dokonał ks. biskup Ryszard Karpiński, delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji. Następnie zebranie poprowadzili: wiceprzewodniczący Rady, prof. Piotr Małoszewski i jej sekretarz, ks. Krzysztof Tyliszczak, odczytując protokół z poprzedniego spotkania w Favley Court w Anglii i przedstawiając program obecnych obrad.

Nazajutrz rano uczestniczyliśmy w Mszy św. sprawowanej pod przewodnictwem ks. abp. Szczepana Wesolego, długoletniego duszpasterza emigracji, który skierował do nas słowo Boże, zachęcając nas, Polaków, do dzielenia się świadectwem wiary autentycznej i żywej.

Przed południem wysłuchaliśmy referatu ks. Tomasza Sielickiego, przełożonego generalnego Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej. Podkreślił on w nim, że bez względu na klasyfikację emigrantów, według celu wyjazdu, rodzaju wykonywanej pracy czy czasu spędzonego poza Ojczyzną, mają

oni jeden wspólny mianownik: jest nim oddalenie od swego środowiska i wystawienie się na działanie czegoś nowego, innego, czasem wręcz niebezpiecznego, mogącego w konsekwencji prowadzić do bezkrytycznej akceptacji całego otoczenia i... odkrycia pustki. Może i powinno wypełnić ją duszpasterstwo. Duszpasterz ma być dla zagubionych emigrantów znakiem Chrystusa. Dla nas wszystkich pierwszą Ojczyzną jest Kościół.

Następnie tę samą problematykę opracowywaliśmy w grupach, starając się wskazać i określić „rolę, funkcję i znaczenie duszpasterza na emigracji.” Dzieliąc się wzajemnie spostrzeżeniami na temat sytuacji kapłanów w poszczególnych krajach, specyfiki ich pracy, dostrzegliśmy konieczność skierowania prośby^(*) na ręce Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, dotyczącej lepszego przygotowania księży pragnących wyjechać z Polski, by służyć Polonii, bardziej wnikliwego zapoznania się z warunkami danego kraju, opanowania języka obcego, przynajmniej w stopniu podstawowym i umiejętności współpracy z apostołatem świeckich. Wszystko to ma służyć dobru zarówno kapłana, jak i wiernych.

Po południu przedstawiciele kilku ośrodków misyjnych zapoznali nas z planowanymi w najbliższym lub dalszym czasie spotkaniami czy konferencjami, m.in. pani Anna Łucka z PMK we Francji zaprosiła zebranych do wzięcia udziału w polskiej pielgrzymce do Lourdes (w dn. 7-11 maja 2008 r.). Pani Grażyna Koszałka z Niemiec przypomniała o Konferencji Rodzin w Warszawie (23-24 listopada). Natomiast ks. rektor Zdzisław Lepper ze Szwecji zaproponował zorganizowanie VII Spotkania Rodzin Polonijnych od 25 lipca do 5 sierpnia 2008 r. w Gródku nad Dunajcem pod hasłem „Myśląc Ojczyzna, tu wszystko się zaczęło”, jako że będzie to rok trzydziestego rocznicy wyboru Ojca św. Jana Pawła II na Stolicę Piotrową.

Z kolei pani Krystyna Mochlińska z Anglii poruszyła kwestie

niebezpieczeństwa, jakie wynika z systemu wychowania seksualnego młodzieży w szkołach Europy Zachodniej. Rząd brytyjski przeznaczył ogromną sumę pieniędzy, by w szkołach angielskich to... pielęgniarki mogły decydować, bez zgody rodziców, o podaniu tabletek poronnych lub udzielaniu porad dotyczących życia intymnego, niekoniecznie zgodnie ze światopoglądem rodziców. Na zakończenie dnia rektor Misji z Rzymu, ks. Adam Dalach, zaprosił uczestników zjazdu na włoską kolację.

W ostatnim dniu spotkania, po Mszy św. i zakończeniu obrad - o godz. 10.30, udaliśmy się autokarem, wraz z ks. bp R. Karpińskim, do Watykanu, by uczestniczyć na Placu św. Piotra w modlitwie „Anioł Pański” z Ojcem św. Benedyktem XVI. Z ogromną radością przyjęliśmy jego powitanie skierowane do nas, uczestników zjazdu, i pozdrowiliśmy papieża gromkimi brawami.

Po wykonaniu pamiątkowych zdjęć wróciliśmy do naszej placówki, by spożyć obiad z ks. abp. Stanisławem Ryłko. Jego obecność ożywiła wspomnienia o Ojcu św. Janie Pawle II, którymi dzielił się z nami kardynał-elekt.

W końcu nadszedł czas pożegnania i wyjazdu. Niełatwo było odchodzić z miejsca, w którym na każdym kroku odczuwa się obecność J.P.II, gdyż dom przepiękny jest pamiątkami-darami dla Papieża (obrazami, makatami, monetami, malowidłami). Pieczołowicie przechowywany jest tu również ornat i piuska oraz inne przedmioty należące kiedyś do Ojca św. To prawdziwa galeria, której zwiedzanie przenosi nas do Ojczyzny i ukochanego Jana Pawła II. Dziękując za gościnność i uśmiech sióstr prowadzących ośrodek oraz żegnając się z przemitym grobem uczestników Rady, zmęczeni, lecz szczęśliwi, wracaliśmy do Paryża, wyrażając wdzięczność Panu Bogu za wszystko, co tu przeżyliśmy.

* List do Konferencji Episkopatu Polski

J.E. Ks. Abp Józef Michalik
Przewodniczący Konferencji
Episkopatu Polski

Polska Rada Duszpasterska
Europy Zachodniej

Dziękujemy za dotychczasową troskę Episkopatu Polski o Rodaków poza granicami kraju. Dostrzegamy ją zarówno w zaangażowaniu Ks. Prymasa jako opiekuna emigracji, jak i w ustanowieniu ks. bp Ryszarda Karpińskiego Delegatem Konferencji Episkopatu Polski do spraw Duszpasterstwa Emigracji. Wielkim darem dla naszych wspólnot są także kolejne zastępy kapłanów podejmujących decyzje pracy za granicą.

Polska Rada Duszpasterska Europy Zachodniej, zebrana na obradach plenarnych w Rzymie od 16 do 18 listopada 2007r., pragnie zwrócić się do Episkopatu Polski z gorącą prośbą o to, by:

1. wraz ze wzrastającą ilością Polaków poza granicami Ojczyzny zwiększono troskę o wzmocnienie pozycji struktur duszpasterstwa emigracyjnego w tonie Kościoła lokalnego przez doprecyzowanie uregulowań prawnych.

2. szczególnie dbać o to, aby wysyłanie kapłanów do pracy wśród Polaków było uzgadniane z rektorami lub koordynatorami Polskich Misji Katolickich w krajach naszego osiedlenia.

3. podczas wizyt zagranicznych w Kościołach lokalnych biskupi wykazywali zainteresowanie również stanem Polskiego Duszpasterstwa.

Niniejszy dokument jest wyrazem z troską o kondycję duchową Rodaków. Gotowi też jesteśmy służyć naszym doświadczeniem, zarówno wobec kapłanów podejmujących decyzję o pracy za granicą, jak i osób, które noszą się z zamiarem podjęcia pracy na obczyźnie. Ufamy, że wspólnie podjęte decyzje i działania zaowocują jeszcze większą dynamiką w pracy duszpasterskiej Polskich Misji Katolickich.

Ks. prał. Tadeusz Kukla,
rektor PMK w Anglii i Walii
wiceprzewodniczący Rady

Prof. Piotr Małoszewski,
wiceprzewodniczący Rady

Sienkiewiczowski Bal w Saint Maur des Fossés

Bożena Bertaud

Wnawianiu i dla upamiętnienia setnej rocznicy nadania Nagrody Nobla Henrykowi Sienkiewiczowi, uwiecznionej tablicą pamiątkową przez władze miasta Saint Maur des Fossés, tutejsza Association France-Pologne, wspólnie z Merostwem, zorganizowały 17 listopada specjalny bal.



Uroczystość odbyła się w Sali Galowej w Merostwie Saint Maur, a zaszczylił ją swoją obecnością *maire-adjoint* miasta, Jean-Bernard Thonus, który poprowadził też „poloneza”. W parach za nim widzieliśmy tak szanownych gości, jak Nicolas Clodong - *maire-adjoint*, Catherine Distinguin - *conseiller municipal*, Agnieszka Czupryniak - przedstawicielka Ambasady RP, Michèle Faucheux - dyrektor administracyjny Konserwatorium, Urszula Majorkowicz - sekretarz generalny Polskiej Izby Handlowej, Magdalena Zamojska - przedstawicielka „zaprzyjaźnionego” miasta Poznania. Wśród zaproszonych gości widzieliśmy też Martine Roman - dyrektorkę miejskiej biblioteki oraz Marie-Hélène Carpentier, dzięki którym można było obejrzeć ekspozycję dokumentów i fotografii związanych z pobytem polskiego Noblisty nad Marną (przy okazji serdecznie zapraszamy do odwiedzenia Biblioteki w Saint Maur, gdzie znajduje się portret Henryka Sienkiewicza i cytat z jego twórczości „Partout où l'homme apporte son travail, il laisse aussi quelque chose de son cœur” zdobiące fasadę instytucji). Warto w tym miejscu wspomnieć jeszcze, że nasz wielki rodak jest z jednym z czterech przedstawicieli świata literackiego tutejszego miasta.

Atmosfera przyjaźni francusko-polskiej odczuwalna była podczas całego balu, co podkreślił w swoim przemówieniu *maire-adjoint* miasta, J.-B. Thonus. Natomiast prezes Stowarzyszenia Francusko-Polskiego, Andrzej Wójcik, podziękował w swoim przemówieniu władzom miasta za pamięć o wielkim Polaku i powitał serdecznie 230 uczestników balu, zapraszając wszystkich do zabawy, której przygrywał zespół muzyków z Krynicy. Na scenie można było też podziwiać zespół dziecięcy działający przy Stowarzyszeniu Francusko-Polskim pod okiem Haliny Wójcik. Dzieci przedstawiły wspaniały spektakl, będący jednocześnie lekcją historii i patriotyzmu.

Później, przy suto zastawionych (przez polskiego restauratora z Jasła) stołach, goście mogli poznać specjały naszej narodowej kuchni i polską gościnność, dzięki czemu nasi francuscy przyjaciele byli zupełnie zauroczeni balem, w którym uczestniczyli... do białego rana.

Mamy nadzieję, że to wydarzenie kulturalne da początek tradycji corocznych bali upamiętniających wielkich Polaków, którzy tworzyli naszą historię. Już dzisiaj - na przyszły rok - zapraszają Państwa organizatorzy: Andrzej i Halina Wójcik, Krzysztof i Marzena Kmiec, Jan i Małgorzata Palega, Leszek i Krystyna Janiak, Wiesław i Urszula Caluch.



Polacy we Francji

Walny Zjazd Związku Mężów Katolickich

Zjazd odbył się 18 października w sali parafialnej świętego Eugeniusza Mazenod w Méricourt.




Prezes Związku Stowarzyszeń Mężów Katolickich, pan Wiktor Borgus, przystąpił do otwarcia 68 Zjazdu, serdecznie witając delegatów poszczególnych stowarzyszeń oraz obecnych gości: ks. Piotra Michniaka - dyrektora Związku, panią Alinę Piłkarek - przedstawicielkę zarządu Związku Stowarzyszeń Kobiety, pana Bronisława Maleszkę - prezesa Polskiego Zjednoczenia Katolickiego, ks. Józefa Osińskiego - miejscowego duszpasterza. Prezes podziękował delegatom za obecność na Walnym Zejeździe. Wyraził swoją wdzięczność wszystkim członkom, którzy w jakikolwiek sposób okazali mu wyrazy sympatii i dodali mu tym samym otuchy w trudnych chwilach spowodowanych problemami zdrowotnymi w bieżącym roku. Następnie w kilku słowach prezes poruszył kwestię przyszłości Związku Stowarzyszeń Mężów Katolickich. Wnioski są przynębiające. Poczucie „polskości” wśród emigracji zagłębia górniczego zanika w przyspieszonym tempie. Wiara, która charakteryzowała naszych przodków, a już w mniejszym stopniu nasze pokolenie, nadal zanika. Młodzi ludzie coraz rzadziej są praktykującymi katolikami, więc należałoby postawić pytanie, czy jeszcze można mówić o wierze we właściwym tego słowa znaczeniu? Utrzymywanie tylko pewnych świątecznych zwyczajów lub tradycji nie wystarczy. Naszym obowiązkiem jest dalsze dawanie przykładu młodym w postępowaniu obywatelskim i religijnym tak długo, jak siły nam na to pozwolą. Po wstępnym przemówieniu prezes

poprosił ks. dyrektora Związku o wygłoszenie referatu. Przed rozpoczęciem wykładu ks. dyrektor podał do wiadomości, że program zjazdu uległ pewnej zmianie, a mianowicie, że przewidziana celebrazja eucharystyczna nie odbędzie się o godz. 12 w przybocznym kościele, lecz o godz. 15 w kościele Saint Amé w Liévin, tuż po modlitewnym spotkaniu przy relikwiach świętej Teresy od Dzieciątka Jezus. Spotkanie to umożliwił i przygotował dla wspólnoty polskiej ks. Daniel Zyliński. Członkowie zostali poproszeni o udział w tym nabożeństwie. Referat ks. dyrektora dotyczył szczególnie interesującego i aktualnego tematu: „Czynnik religijny a przyszłość Europy”. Był to komentarz do wykładu kardynała Bertone, wygłoszonego w Krakowie na sesji Międzynarodowej Konferencji zatytułowanej „Rola Kościoła katolickiego w procesie integracji europejskiej”. Podczas pory obiadowej nastąpił wybór zarządu: prezesem został Wiktor Borgus, zastępcą prezesa - Teodor Kurowiak, sekretarzem - Józef Pogodalla, zastępcą sekretarza - Leon Wiśniewski, skarbnikiem - Edward Juskowiak, zastępcą skarbnika - Tadeusz Głowacz. Po odśpiewaniu pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy” zakończyliśmy 68 Walny Zjazd Związku. Nastąpił wyjazd do kościoła Saint Amé w Liévin na spotkanie modlitewne z okazji peregrynacji relikwii św. Teresy od Dzieciątka Jezus w dekanacie Północnej Francji. Po spotkaniu modlitewnym ks. dyrektor odprawił Mszę świętą w intencji zmarłych i żyjących członków stowarzyszeń należących do Związku.

Józef Pogodalla, sekretarz

COURS PARTICULIERS DE POLONAIS - t. 06 12 79 44 37

Dammarie lès Lys
31 grudnia od godziny 21⁰⁰ do 4⁰⁰ rano,
 w Espace Nino Ferrer
 (ex salle Raymond Buisseries - po remoncie)
 Place Paul Bert à Dammarie lès Lys,
 w pobliżu kościoła francuskiego
 odbędzie się coroczny



BAL SYLWESTROWY
 organizowany przez Polskie Towarzystwo Katolickie
 Do tańca będzie przygrywać orkiestra z Polski
 Cena wstępu 80 • od osoby, płatne do 25.12.2007
 (w cenie biletu świąteczna kolacja)
 Rezerwacje pod numerami:
 01.64.23.63.81 (w godz. 19 - 21) lub 01.64.87.09.67

KALENDARZ „GŁOSU KATOLICKIEGO” NA 2008 R. - Z POWOŁANIAMI

KUPON ZAMÓWIENIA

(do przesłania na adres Redakcji GK: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris)

PROSZĘ O PRZESŁANIE POLSKO-FRANCUSKIEGO KALENDARZA
 „G.K.” NA 2008 ROK

Ilość egzemplarzy: w cenie po 4,7 euro (z przesyłką: 5,3 euro).

Razem: euro.

Imię i nazwisko:

Adres:

....., tel.....

Dołączam czek (dla Voix Catholique) gotówkę





10 - 16 GRUDNIA 2007

PONIEDZIAŁEK 10 GRUDNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Zygzyki - program dla dzieci 9⁰⁰ My Wy Oni - magazyn 9²⁵ Szkoła gadać - program rozrywkowy 9⁵⁰ Szaleństwa Panny Ewy - serial 10⁴⁵ Wypaleni - film dok. 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 12⁴⁵ Na zawsze Polacy - reportaż 13¹⁵ M jak miłość - serial 14¹⁰ Tajemnica twierdzy szyfrów - serial 14⁵⁵ Romane Dyvesa 2007 15⁴⁵ Mieszkać w Europie - Tam gdzie kończą się drogi - reportaż 16⁰⁵ Sto tysięcy bocianów - serial dok. 16³⁰ My Wy Oni - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Zygzyki - program dla dzieci 17⁴⁰ Dzika Polska - serial dok. 18¹⁰ Z archiwum IPN - magazyn 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 18⁵⁰ Człówek pasmowa - serial 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Sportowy tydzień 21⁰⁵ Warto kochać - serial 21⁵⁰ Dziękujemy za solidarność 22⁰⁰ Magazyn Ekspresu Reporterów 22⁴⁰ Forum 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda 23⁵⁰ Sport Telegram 23⁵² Na szwedzkim łądzie - reportaż 0¹⁰ Z archiwum IPN - magazyn 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 11 GRUDNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domisie - program dla dzieci 9⁰⁰ Moliki książkowe czyli co czytać dziecku - magazyn 9¹⁰ Magazyn Medyczny 9²⁵ Kwadrans na kawę 9⁴⁵ Mieszkać w Europie - Tam gdzie kończą się drogi - reportaż 10⁰⁵ Byle dobrze było nam - koncert Anny Treter 10⁴⁰ Ja wam pokażę - serial 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12⁴⁵ Sportowy tydzień 13¹⁵ Warto kochać - serial 14⁰⁰ Forum 15¹⁰ Magazyn Ekspresu Reporterów 15³⁵ Podróżnik - Taxco miasto srebra 15⁵⁵ Zwierzowiec 16¹⁰ Magazyn Medyczny 16²⁵ Kwadrans na kawę 16⁴⁵ Moliki książkowe czyli co czytać dziecku - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domisie - program dla dzieci 17⁴⁰ Opowieści wiatru i morza - magazyn 18⁰⁰ Program rozrywkowy 18²⁵ Polska z bocznej drogi 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Polska racja - program publicystyczny 21⁰⁵ Kopciuszek - serial 21³⁵ Wyjechani - telenowela dok. 22⁰⁵ Warto rozmawiać 23⁰⁰ Magazyn Ekspresu Reporterów 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda 23⁵⁰ Sport Telegram 23⁵⁵ Kwadrans na kawę 0¹⁵ Program rozrywkowy 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 12 GRUDNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Po-

goda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domowe przedszkole - program dla dzieci 9⁰⁰ Ostoja 9²⁵ Program rozrywkowy 9⁵⁰ Szansa na Sukces 10⁴⁰ Z archiwum IPN - magazyn 11¹⁰ S O S Dzieciom

- telenowela dok. 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 12⁴⁵ Polska racja - program publicystyczny 13¹⁵ Kopciuszek - serial 13⁴⁵ Wyjechani - telenowela dok. 14¹⁰ Duże dzieci 14⁵⁵ Magazyn Ekspresu Reporterów 15²⁵ Zaolzie 15⁴⁵ Kuchnia z Okrasą 16⁰⁵ Laboratorium XXI wieku - magazyn 16³⁰ Ostoja 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domowe przedszkole - program dla dzieci 17⁴⁵ Afisz - magazyn kulturalny 18¹⁰ S O S Dzieciom - telenowela dok. 18³⁵ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Więści Polonijne 21⁰⁵ Egzamin z życia - serial 21⁵⁵ Degrengolada w Teatrze Domowym - film dok. 22²⁵ Biznes z gwarancją - magazyn 22⁵⁰ Errata do biografii - Wojciech Albiński 23⁴⁵ Panorama 23⁵⁰ Misja specjalna - magazyn śledczy 0²⁰ S O S Dzieciom - telenowela dok. 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 13 GRUDNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Budzik 9⁰⁰ Raj - magazyn 9²⁵ Afisz - magazyn kulturalny 9⁵⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 10³⁰ Wyjeżdżam zostaję - reportaż 10⁵⁰ Wielkie sprzątanie 11¹⁰ Zaproszenie 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 12⁴⁵ Więści Polonijne 13¹⁵ Egzamin z życia - serial 14⁰⁰ Errata do biografii - Wojciech Albiński 14⁵⁵ Biznes z gwarancją - magazyn 15¹⁵ Degrengolada w Teatrze Domowym - film dok. 15⁴⁵ Misja specjalna - magazyn śledczy 16¹⁵ Program ekumeniczny 16³⁰ Raj - magazyn katolicki 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Budzik 17⁴⁵ Wyjeżdżam zostaję - reportaż 18⁰⁵ Reportaż 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Z daleka a z bliska 21¹⁵ Scena współczesna - Podpis 22³⁵ Komitet na Piwnej - Opowieści - film dok. 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda 23⁵⁰ Sport Telegram 23⁵⁰ Raj - magazyn katolicki 0¹⁵ Wyjeżdżam zostaję - reportaż 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 14 GRUDNIA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci - magazyn 8⁴⁵ Kuchcikowo - program dla dzieci 9⁰⁰ Plecak pełen przygód - serial 9²⁵ Siatkarska ziemia obiecana - reportaż 9⁵⁰ Reportaż 10¹⁵ Bzik kulturalny - magazyn 10⁴⁵ Z daleka a z bliska 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 12⁴⁵ Polska na weekend 13¹⁰ Hity satelity 13²⁵ Scena współczesna - Podpis 14⁵⁵

ENTREPRISE KOSOROWSKI
rénovation d'appartements et de bureaux

7, rue de l'Est
92100 Boulogne Billancourt

Tél. 06 37 71 56 72
Fax: 01 48 25 21 34

E-mail: entreprise.kosorowski@yahoo.fr

Komitet na Piwnej - Opowieści - film dok. 15⁴⁵ Polska z bocznej drogi 16⁰⁰ Ulice Kultury - magazyn 16¹⁰ Filmowa Encyklopedia Łodzi i okolic - reportaż 16³⁰ Wojciech Cejrowski - boso przez świat - reportaż 16⁵⁵ Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci - magazyn 17⁰⁵ Kuchcikowo - program dla dzieci 17²⁰ Teleexpress 17³⁵ Siatkarska ziemia obiecana - reportaż 17⁵⁵ Polska na weekend 18²⁰ Hity satelity 18³⁵ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Na dobre i na złe - serial 21²⁵ Porozmawiaj z Haliną 22⁰⁰ Kino Sąsiadów - film 23⁴⁰ Panorama 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Sport Telegram 0²⁰ Polska na weekend 0⁴⁵ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 0⁵⁵ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 15 GRUDNIA

6⁰⁰ Człówek pasmowa - serial 6⁰⁰ Plebania(5) - telenowela 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁵ Porozmawiaj z Haliną 9⁰⁵ Mama nic - serial 9³⁰ Zwierzowiec 9⁴⁵ Wojciech Cejrowski - boso przez świat - reportaż 10¹⁰ Duże dzieci 11⁰⁰ Złotopolscy - telenowela 11²⁵ Pamiętaj o mnie 11³⁵ Cała naprzód - magazyn 12⁰⁰ Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 12³⁰ Codzienna 2 m 3 - serial 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Na dobre i na złe - serial 14¹⁰ Dzika Polska - serial dok. 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15⁰⁵ Szaleństwa Panny Ewy - serial 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Nie tylko o 17²⁵ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 17³⁵ Workuta - portret zbiorowy 18⁰⁵ Bzik kulturalny - magazyn 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰ Ja wam pokażę - serial 20⁵⁵ Program rozrywkowy 21⁴⁰ Kieślowski w kinie - Krótki film o zabijaniu - dramat 23⁴⁰ Duże dzieci 0³⁰ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 16 GRUDNIA

6⁰⁰ Klan(5) - telenowela 8⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 8⁵⁵ M jak miłość - serial 9⁴⁰ Ziarno - magazyn 10⁰⁵ Program dla dzieci 10¹⁵ Zima w Wiklinowej Zatoce - serial animowany 10³⁰ Podróżnik - Tenango 10⁵⁰ Złotopolscy - telenowela 11¹⁵ Pamiętaj o mnie 11²⁵ Opowieści telewizyjne - program rozrywkowy 13⁰⁰ Msza św. - kaplica Seminarium Duchownego w Radomiu 14¹⁰ U fryzjera(2) - serial 15⁰⁰ Smaki polskie - magazyn 15¹⁰ Program rozrywkowy 15³⁵ Co Ja Tutaj Robię - film dok. 16²⁰ Zaproszenie 16⁴⁰ Szansa na Sukces - Stachurski 17³⁵ Teleexpress 17⁵⁰ Rozmowy na temat 18⁰⁰ Pamiętaj o mnie 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰ Tajemnica twierdzy szyfrów - serial 20⁵⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 21⁴⁰ Szkoła gadać - program rozrywkowy 22⁰⁵ Czas dla kibica - Sport 24⁰⁰ M jak miłość - serial 0⁴⁵ Ziarno - magazyn 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

KRAWCOWA OFERUJE:

- przeróbki, - poprawki.

T. 01 40 11 68 62 (po 17⁰⁰); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)- SUPER PLOMBIER - HYDRAULIKA USŁUGI -
TEL. 06 25 60 34 69**Kancelaria Prawna
mec. MARTA CICHOSZ**

doradztwo prawne

w języku polskim i francuskim:
prawo spółek, prawo rodzinne, karne,
cywilne, prawa obcokrajowców (Polaków)

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87

59, Av de Suffren 75007 Paris

**KATARZYNA WIERTEL
BIURO TŁUMACZEŃ**

polski - francuski - japoński

68, rue Saint Fargeau - 75020 Paris;

tel. 06 25 92 51 47; 01 78 67 94 09;

e-mail: kwiertel@hotmail.com

Institut privé France-Europe Connexionétablissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris**SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO**

Zapisy na rok szkolny 2007/2008

zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE

Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr**LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI**PARIS 75010 (M^e Gare du Nord)

91, rue de Maubeuge

TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

S.O.S KOMPUTERY

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)

- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)

- instalacje systemów operacyjnych (Windows)

- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;

KSIĘGOWOŚĆ. POMOC JĘZYKOWA.

Tél. 06 64 27 98 95

**Magister matematyki z 15-letnią praktyką
udziela korepetycji na wszystkich poziomach.**

T. 01 70 32 36 11; 06 65 42 75 49.

ZMIĘŃ SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!bez wychodzenia z domu. w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO.**

Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego

- MONTAŻ i modernizacja komputerów

- DORADZTWO przy zakupie

- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje

- INSTALACJE sieci komputerowych,

- INTERNET

- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.**ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.****UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K.: - 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;
ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: - 5 euro („szukam pracy” - 3 euro); - przy powtórzeniach - 50% ceny.
OGŁOSZENIA PAŃSTWA umieszczamy również na STRONIE INTERNETOWEJ G.K. (www.glos-katolicki.fr)
- dopłata wynosi 1 euro na tydzień!****VOIX CATHOLIQUE****GŁOS
KATOLICKI**

N° (2254)43: 9.12.2007

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France**Wydawca:** Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)**Adresse:** 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.**Tél.:** 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.**E-mail:** vkcat@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.**Redacteur/Redaktor:** Paweł Osikowski;**Redaction/Zespół:** ks. Tomasz Sokół, s. Andrea M. Kowal SMI.**Imprimerie/Druk:** Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo

dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Głos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

**KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)** PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique

263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

 Rok (53,40 €) Pół roku (28,30 €) Przyjaciele G.K. (65,60 €) Czekiem CCP 12777 08 U Paris Gotówką

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....

Numer złożony do druku 28.11.2007.

AUTOKAREM DO POLSKI

25 LAT POLKI SERVICE FRANCJA - 15 LAT POLKI SERVICE WARSZAWA
PROMOCJE!!!

SOLKA
SERVICE

01 40 20 00 80

WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU

Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming

AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Słubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Słupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem do WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^o Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

5 razy w tygodniu

Janosik *Sindbad*
tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M^o Rome



École Privée NAZARETH

Szkoła Języka Francuskiego

17 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych

z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;

- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

Zapisy cały rok. NOWE GRUPY 11 STYCZNIA

www.nazarethfamille.fr

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.



Copernic

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

COPERNIC

6, rue des Immeubles
Industriels
75011 Paris (M^o Nation)
tel. 01 40 09 03 43

COPERNIC

23, rue Desaix
69003 Lyon
tel. 04 72 60 04 54

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE
NA TANIE LINIE LOTNICZE
ORAZ NA AUTOKARY**

PACZKI DO POLSKI

- zbiórka na terenie całej Francji;
- wyjazdy w poniedziałki;
- dostawa do rąk własnych adresata.

Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach
- tel. 01 40 09 03 43.

**Uwaga!!! Biuro Copernic
wyjątkowo będzie otwarte
w NIEDZIELĘ - 9 grudnia 2007 -
w godz.: od 10.00 do 18.00.**

*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86

**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^o Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

**KANCELARIA PRAWNICZA
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;

tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.

Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,
negocjacje handlowe itp. w Polsce i we Francji.

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ
PACZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.



Głos wokół sportu

Bogdan Usowicz

☉ **Polska nie tylko awansowała do finałów ME w piłce nożnej, ale wyszła z grupy z pierwszego miejsca.** W ostatniej kolejce zremisowaliśmy 2:2 z Serbią.

☉ **W RPA dokonano losowania grup eliminacyjnych do Mistrzostw Świata.** Polska trafiła do grupy 3. Naszymi przeciwnikami będą: Czechy, Słowacja, Słowenia, Północna Irlandia i San Marino. Na mistrzostwa do RPA wyjadą 2 najlepsze zespoły z grupy. Losowanie Polaków uważa się za dość szczęśliwe. Zadowoleni mogą być także kibice, którzy mają wszędzie blisko na mecze wyjazdowe (w Irlandii już są).

☉ **Zakończyła się runda jesienna ekstraklasy.** Jednak jeszcze w tym roku, ze względu na mecze reprezentacji, zostaną rozegrane awansem 2 kolejki już z wiosny. Na półmetku bezkonkurencyjna jest Wisła Kraków, która ma 10 pkt przewagi na drugą w tabeli Koronę.

☉ **Wyniki 15 kolejki:** Górnik - Widzew 1:1, Polonia B. - Legia 1:2, Jagiellonia - Ruch 1:1, Cracovia - Belchatów 0:2, ŁKS - Lech 1:2, Groclin - Odra 0:0, Kolporter - Zagłębie L. 1:4, Zagłębie S. - Wisła K. 1:3. **Tabela ekstraklasy:** 1. Wisła Kraków 15 41; 2. Kolporter Korona Kielce 15 31; 3. Legia Warszawa 15 31; 4. Lech Poznań 15 29; 5. Groclin Grodzisk Wlkp. 15 26; 6. Zagłębie Lubin 15 25; 7. Górnik Zabrze 15 24; 8. GKS Belchatów 15 23; 9. Jagiellonia Białystok 15 20; 10. MKS Cracovia Kraków SSA 15 16; 11. Ruch Chorzów 15 14; 12. Polonia Bytom 15 14; 13. Widzew Łódź 15 13; 14. Odra Wodzisław Śląski 15 13; 15. ŁKS Łódź 15 8; 16. Zagłębie Sosnowiec 15 3.

☉ **Polacy za granicą.** Boruc pauzował z powodu odmrożenia palców u stopy. W Szkocji Szamotulski zagrał 90 min. W Bundeslidze 74 minuty grał Krzynówek, a cały mecz Mięciel, który strzelił dla Bochum 2 gole. 63 minuty zagrał Piszczek, a 90 Wichniarek (obydwaj Hertha), 46 min. Błaszczykowski (Borussia), a Zdebek w Bochum zaliczył żółtą kartkę (46 min w Bochum). W Holandii cały mecz rozegrał dla Heerenveen Matusiak.

☉ **Towarzyskie mecze bokserskie Polaków z Irlandczykami** zakończyły się dwoma wygranymi naszymi 14:6 i 10:6. Był to test przed turniejami kwalifikującymi do olimpiady w Pekinie.

☉ **Belgia i Dania to konkurenci naszych siatkarzy w przed-kwalifikacjach olimpijskich.** Wygrany spotka się z najlepszym zespołem grupy, w której grają Węgry, Finlandia i Estonia. Zwycięzca zyska prawo do dalszych gier na turnieju w Izmirze. W ramach sprawdzianu do turnieju Polska przegrała jednak dwukrotnie z Czechami 0:3 i 1:3.

☉ **Polska Liga Hokeja.** Polonia Bytom - KH Sanok 3:1, Wojas Podhale - Naprzód Janów 0:3, Cracovia - TKH Toruń 4:1, GKS Tychy - Unia Oświęcim 9:0, Stocznowiec - Zagłębie Sosnowiec 5:4. W tabeli-prowadzi Comarch Cracovia - 51 punktów, przed GKS Tychy - 51 i Stocznowcem - 50.

Pan Kleks w Paryżu

Marek Brzeziński

Trudno w to uwierzyć, ale tak było naprawdę. Pan Kleks - ten od Akademii i ten od dzika, co to jest bardzo dziki - zawitał do Paryża. I to wcale nie na dziku ani na żubrze.

Przez trzy kolejne niedziele listopada bawił, rozśmieszał, zmuszał do zadumy i przyprowadził o lże wzruszenia i nostalgii, małych i dużych, dzieci i ich rodziców, którzy wraz ze swoimi milusińskimi cichutko wtórowali aktorom i dwóm paniom, w imponujących kostiumach, będących skrzyżowaniem kaczyc kuperków z kwiatem rozłożonego słonecznika, gdy ze sceny dolatywały słowa o Wyspach Bergamutach. I wszyscy widzieli ośła, co to go mrówka niosła i byli pewni, że gdzieś tam przy brzegu wyspy cumuje wieloryb stary, co nosi okulary. Brawurowo odśpiewana Kaczka Dziwaczka (Jola Mioduszevska) wzbudzała zachwyt tym większy, że potem z wielkim wdziękiem i swobodą przechadzała się wśród publiczności i chętnie pozowała do zdjęć w towarzysztwie dzieci. Podobnie, bo jakże mogłoby być inaczej, sam Pan Kleks (Marek Dziadziul), który na głowie miał wzbudzącą szacunek wiecheć, przypominającą rozczochrany pędzel umaczany w kałamarzu z... różowym atramentem. Wszystko to było wzruszające, miłe, pogodne i, co ważne, a piszę to bez nacjonalistyczno-patriotycznego zacięcia, bardzo polskie i dlatego bardzo potrzebne.

W XII dzielnicy Paryża, w Ośrodku Przemienienia Pańskiego Polskiej Misji Katolickiej, dzieci z polskiej szkoły w Champigny w departamencie Val de Marne pokazały Akademii Pana Kleksa. Atmosfera artystyczno - rodzinna.

Francusko - Polskie Stowarzyszenie Kulturalne i Językowe w Champigny, pod którego skrzydłami działa polskie przedszkole i polska szkoła, podkreśla, że takie przedstawienie, to doskonała okazja do propagowania języka polskiego i kultury polskiej oraz utrwalania polskiej tradycji. Nic dodać, nic ująć, może poza tym, że z Brzechwą pod pachą realizować taki cel, to zabawa przednia.

Przedstawienie reżyserowała Anna Pazar - Boukhtouche (także Mama w przedstawieniu), osoba obdarzona magicznym władaniem czaru i tajemniczy teatru. Jej autorstwa jest realizacja „Igraszek z Diabłem” i przedstawień z okazji Bożego Narodzenia. Anna Pazar - Boukhtouche ma nadzieję, że po obejrzeniu przedstawienia o Akademii Pana Kleksa inne dzieci dołączą do grupy teatralnej. Gdzieś daleko w perspektywie, w niejasnych jeszcze konturach, jawi się pomysł utworzenia szkoły teatru polskiego. Chodzi o zainteresowanie ze strony dzieci, ich rodziców, ale też o pozyskanie mecenasów, bo szkoła ma ogromne kłopoty, między innymi lokalowe.

„Coś w dzieciach i dla dzieci z polskiej klasyki” - to hasło przyświecające temu

przedsięwzięciu. Teresa Graca to kolejny dobry duszek Stowarzyszenia z Champigny. Wyjaśnia, że nauczaniem dzieci języka polskiego i przekazywaniem kultury grono rodziców zajmuje się od kilku lat. Stowarzyszenie rodziców powstało rok temu i kontynuuje to, co zostało wcześniej rozpoczęte. Teresa Graca nie kryje entuzjazmu - efekty są tylko dzięki takim ludziom, którzy biorą na siebie obowiązki związane z organizacją życia polskiej społeczności w tym regionie. Takim człowiekiem jest skarbnik Stowarzyszenia, Alicja Zwierzchowska. Wystawienie „Akademii Pana Kleksa”, zdaniem Teresy Gracy, było „szalonym projektem” a jednak, jak to ujęła, „udało się i warto było”. Patrząc na scenę, nie można nie dojrzeć także jeszcze jednego wymiaru tego przedstawienia - ogromnego wysiłku ze strony dzieci i rodziców. Dzieci chodzą przez pięć, sześć dni w tygodniu do francuskiej szkoły. W sobotę po południu mają szkołę polską, a w niedzielę - próby. Do tego tryptyku przedstawień w listopadzie, próby zaczęły się w lutym 2007 roku. Ćwiczyli jak prawdziwi aktorzy. Tyle, że prawdziwi aktorzy nie muszą chodzić do francuskiej, a potem polskiej szkoły i jeszcze odrabiać lekcji. Kapelusze z głów przed dziećmi i, jak mówi pani sufler, kapelusze z głowy przed rodzicami, którzy, pracując przez cały tydzień, potrafią i siebie zmobilizować, i zachęcić maluchy.

Młody człowiek z widowni, tak na oko „rycząca dziewiątka”, powiada, że dotychczas tych piosenek nie słyszał, ale bardzo mu się spodobały. Wiwat! Sukces przedsięwzięcia, bo o to chodziło.

Obok dwie panny, jedna w późnym wieku sześciu lat, druga będzie o trzy lata starsza - no może dwa i pół. Obydwie potakująco kiwają głowami. Tak. Znają Brzechwę. No jasne, że znają. Nie wyprą się, bo jak na scenie szalał miś, co to łapy nie chce podać i to szkoda, a Pana Kleksa gonili dziki (z moimi dziećmi doszliśmy do wniosku, że to najtrudniejsza rola w przedstawieniu, bo trzeba za dorosłym facetem bieć na czworakach trzy okrążenia dookoła sceny), to wspomnianym damom na widowni buzie się nie zamykały, tylko jak urzeczone deklamowały za aktorami kwestie i to z dokładnością, której nie powstydzilaby się suflerka z jakiejś La Scali czy innego National Theater w Londynie. Proszę panien - duża klasa. Zabawa była wyśmienita, ale to przecież nie tylko zabawa. Tu chodzi o coś więcej. Stawka jest ogromna. Chodzi bowiem o zachowanie polskości, w dobrze tego zjawiska pojętym wymiarze. Nasze dzieci mieszkają we Francji, z dala od polskich babć i dziad-

Akademia



ków, od mówiących żywą polszczyzną kumpli z przedszkola i ze szkoły. Z dala od tak zwanej instytucji „ciotek”, co to zrzędziły, narzekają, doprowadzały do obłędu, ale nie zapominajmy, że przecież one to

wszystko robiły po POLSKU. Nasze dzieci we Francji mają mnóstwo obowiązków szkolnych związanych z nauką we francuskiej szkole. Na ulicy francuski. W ławce szkolnej francuski. Na boisku, na podwórku, w sklepie - francuski. Taki natłok francuskiego języka sprawia, że zaczynamy myśleć po francusku. Tymczasem gra jest warta świeczki. Po pierwsze - polski to język dziadów i mamusi, i tatusia. Po drugie - który z Francuzów, Rosjan, Amerykanów czy Brytyjczyków zapomina o swoim ojczystym języku?

Po trzecie, każdy język, w obecnych czasach globalizacji, to skarb, to klucz do stu dwudziestu drzwi kariery. Jest i ten aspekt, kolejny - psychologiczny, którego nie da się sprowadzić ani do sentymentalnych, ani do pragmatycznych wymiarów. Chodzi o banał. O to, żeby na głos powiedzieć to, że każdy język wzbogaca. A z językiem przychodzi i kultura, a z kulturą nowe, bogatsze, rozwijające wyobraźnię i twórcze spojrzenie na świat, na ludzi, na siebie samego. Dlatego Panu, Panie Kleks, klaszczę brawo, a przed tymi mądrymi i dzielnymi paniami, które zaprosiły Pana Kleksa do paryskiej Dwunastki, chylę czoła. Dzieciaki - wielkie uznanie. No, ale jak się chce wyjechać na wyprawę, tam gdzie widziano także osła, którego mrówka niosła, no to trzeba się zdobyć na wysiłek.

Pana Kleksa



BĄDŹMY UCZNIAMI CHRYSTUSA
Rok 2007 - 2008

POLSKIE ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE
DEKANAT PÓŁNOCNEJ FRANCJI
I ZWIĄZEK BRACTW ŻYWEGO RÓŻAŃCA

zapraszają na spotkanie modlitewne w okresie Adwentu
W KAPLICY NAJSWIĘTSZEGO SERCA JEZUSOWEGO W BARLIN

w czwartek 13 grudnia 2007 roku.

- 15.00 : Adoracja Najśw. Sakramentu
(medytacja różańcowa i okazja do spowiedzi św...)
- 16.00 : Msza święta koncelebrowana
- 17.00 : Poczestunek w sali parafialnej



w Galerii GK: Polacy z... Saint Maur
(o Galii... Sienkiewicza... str. 17)



foto. B. Bertaud

karty telefoniczne
IRADIUM

**Taniej do Polski
i po całym świecie**

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€



	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1750* mn
GSM Polska	290* mn
Niemcy	1250* mn
USA + GSM	1250* mn
Włochy	1000* mn
Anglia	1250* mn
Kanada + GSM	1000* mn
Francja	1250* mn
GSM Francja	111* mn

Punkty sprzedaży : kioski,
supermarkety, taxiphony,
tabac, księgarnie

7/7 Obsługa klienta : 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
01 70 70 89 00 **0811 600 300**

*Dodatkowa opłata za połączenie.
Warunki określone przez A.R.T.
Numer odradzany z telefonu
komórkowego. Nie działa w kabinie.

**Połączenie międzynarodowe
w cenie rozmowy miejscowej!** **0,014** €/mn

Wybierz

0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

Polska
USA +GSM
Kanada +GSM
Francja

Niemcy
Anglia
Austria
Norwegia
Włochy

Dania
Hiszpania
Belgia
Rosja
Szwecja...

GSM Polska 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 OBSŁUGA KLIENTA INFORMACJE RACHUNKI CENY
7 DNI W TYGODNIU OD 9.00 DO 21.00
0811 600 348*

www.no-limit-telecom.com

Un service du Groupe

IRADIUM

* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com.